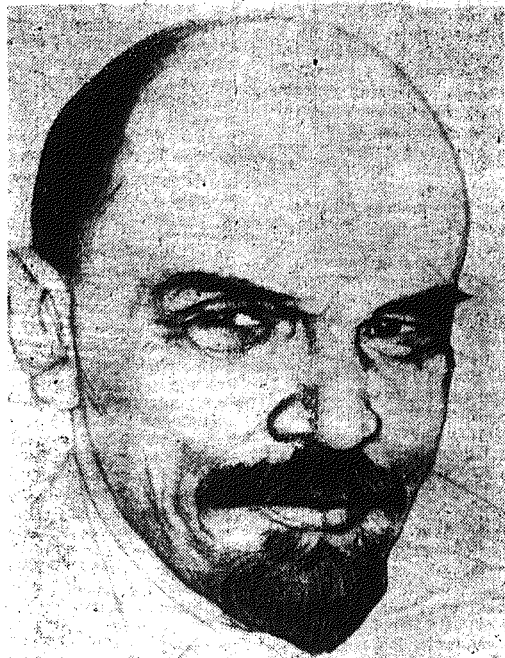


W 81-rocznicę urodzin Włodzimierza Iljicza Lenina



„Zachowajcie Iljicza w pamięci, kochajcie go, studiujcie dzieła Iljicza, naszego nauczyciela, naszego wodza! Walczcie przeciw wrogom wewnętrznym i zwyciężajcie ich jak Iljicz! Budujcie nowe życie, nowy byt, nową kulturę — jak Iljicz! Nigdy nie uchylajcie się od spraw drobnych w swej pracy, albowiem z rzeczy małych powstają wielkie — na tym polega jedno z najważniejszych przykazań Iljicza!”

J. STALIN

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Stowo Ludu

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III, Nr 109 (559)

KIELCE

NIEDZIELA, 22 KWIETNIA 1951 R.

Cena 15 gr

Wzmacniają się więzy serdecznej przyjaźni

między Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną

Na zaproszenie Prezydenta NRD Wilhelma Piecka Prezydent RP Bolesław Bierut składa rewizytę w Berlinie

WARSZAWA (PAP). DNIA 21 BM. PREZYDENT RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ BOLESŁAW BIERUT OPUSCIŁ WARSZAWĘ, UDAJĄC SIĘ NA ZAPROSIENIE PREZYDENTA NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ WILHELMA PIECKA, Z REWIZYTĄ DO BERLINA.

Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej towarzyszą: członek Rady Państwa Józef Niecko, wiceprezes Rady Ministrów Hilary Chelchowski, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów Jakub Berman, minister Spraw Zagranicznych — Stanisław Skrzyszewski, minister Finansów — Konstanty Dąbrowski, szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP Marian Rybicki, podsekretarz stanu w Ministerstwie Szkół Wyższych i Nauki — Eugeniusz Krassowski, członek Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obronców Pokoju Ostap Dłuski, przewodniczący



Rzeczypospolitej Polskiej — na dworcu w Warszawie członkowie Rady Państwa i członkowie Rządu: prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, prezes NIK — Franciszek Jóźwiak, wicemarszałek Sejmu Roman Zambrowski, dr Henryk Kołodziejski, wicepremierzy: Hilary Mińce i Aleksander Zawadzki, minister Obrony Narodowej Marszałek Konstanty Rokossowski, ministrowie, sekretarz generalny MSZ ambasador Stefan Wierzbowski, sekretarze KC PZPR Edward Ochab i Zenon Nowak.



Triumf nieugiętej postawy robotniczej

Strajk irańskich robotników zakończył się ich zwycięstwem

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu: Dziennik „Madżmar” stwierdza, że przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych zgodzili się zadośćuczynić postulatowi strajkujących robotników Anglo - irańskiego Towarzystwa Naftowego w Bender-Maszur.

robotki za czas trwania strajku, robotnikom wypłacony będzie dodatek mieszkaniowy, w przyszłości zarząd Anglo - irańskiego Towarzystwa Naftowego nie będzie miał prawa zmniejszać płac robotnikom bez uprzedniego porozumienia z przedstawicielami robotników.

Zgodnie z podpisanym w Bender-Maszur porozumieniem między przedstawicielami robotników i przedstawicielami władz cywilnych i wojskowych, Anglo - irańskiego Towarzystwa Naftowego wypłaci robotnikom zakładów naftowych w Bender - Maszur za-

Khuzistaski korespondent dziennika „Madżmar” donosi, że 12 kwietnia po 20-dniowej walce zakończył się całkowitym zwycięstwem strajk robotników naftowych Aga-dżari, którzy wysuwali takie same postulaty jak robotnicy Bender - Maszur.

Z całego kraju napływają zwycięskie meldunki z frontu Czynu 1-Majowego

POTĘŻNA FALA PIERWSZOMAJOWEGO WSPÓŁZAWODNICWA SOCJALISTYCZNEGO OBJĘŁA CAŁY KRAJ. JEJ WYNIKI TO NOWE KADRY ŚWIADOMYCH BUDOWNICZYCH SOCJALISTYCZNEJ POLSKI, TO POGŁĘBIAJĄCA SIĘ WSPÓŁPRACA NAUKOWCÓW, INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW Z ROBOTNIKAMI, TO WZMACNIANIE SIĘ SOJUSZU ROBOTNICZO - CHŁOPECKI, TO NOWE DODATKOWE DOBRA SPOŁECZNE, WZBÓGACAJĄCE KRAJ GOSPODARczo I KULTURALNIE.

Wśród czołowych górników, poza Markiewką i Msiorem, którzy już wykonują swoje zadania wydobywania zaplanowane na 4-ty rok Planu 6-letniego, wyróżnia się przodujący rębacz — Grzegorz Hanas, który wraz ze swym zespołem chodnikowym wykonał zadania wydobywcze wyznaczone na trzy lata sześciolatki. Zwycięski zespół, w którym obok Hanasa pracowali: Jan Popiołek, Tadeusz Tadas i Władysław Tadas, realizując swoje zobowiązania 1-Majowe wykonali w bież. miesiącu przeciętnie 272 proc. normy. Ostatnio zespołowi wola przyśpieszenia do przyspieszenia realizacji planów produkcyjnych, osiągnęli 475 proc. normy w ciągu jednej zmiany wydobywczej. Grzegorz Hanas, od kilkunastu lat pracujący w górnictwie wyszkolił ładowacza, a następnie młodszego rębacza, Tadeusza Tadasa, który dziś już jest samodzielny górnikiem.

Nadal padają wspaniałe rekordy wydobywania. Świętym wynikiem Ignacego Fiekarzkiego z kołpali „Ludwik” prześcignęli Paweł Moczyński ze swym ładowaczem Rudolfem Szmidek z

kop. „Kleofas”, osiągając kolejno 865 i 882 proc. normy. 1.500 TON STALI, 826 TON ZAOSZCZĘDZONEGO WĘGLA — TO JUŻ ZREALIZOWANY CZYN 1-MAJOWY ZAŁOGI HUTY „FLORIAN”.

Wielki i radosny swój dzień przeżyła załoga huty „Florian”. Zespoły stalownicze zameldowały o wykonaniu swego zobowiązania Pierwszomajowego: wyprodukowania 1.500 ton stali ponad plan. Na jednym z pieców brygada wytapaczy Józefa Klimy przekroczyła zaplanowaną kampanię o 47 wytopów, bez remontu sklepienia. Czołowy wytapacz tej huty, Ernest Kozubek, przyczynił się do nie spotykanego dotychczas sukcesu całej stalowni — skrócenia w bież. miesiącu średniego czasu wytopu o jedną godzinę. Równocześnie robotnicy gospodarki cieplnej zaoszczędzili 826 ton

węgla, a rozbijając surowiki przekraczając swą normę o 42 proc.

Osiągnięcia hutników z huty „Florian” przysporzyły już gospodarce narodowej 2.475.000 zło tych dodatkowych oszczędności.

Hasła 1-Majowe ludu chińskiego

PEKIN. PAP. Jak donosi agencja Sinhua, Komitet Narodowy Chińskiej Ludowej Konsultatywnej Konferencji Politycznej ogłosił hasła 1-Majowe m. in. następujące:

Niech żyje dzień 1 Maja — święto Jedności i walki mas pracujących całego świata!

Niech żyją wielkie zwycięstwa mas pracujących Chin!

Niech żyją wielkie zwycięstwa narodu chińskiego w walce przeciwko imperializmowi!

Chwała Chińskiej Armii Ludowej — Wyzwoleńczej!

Pozdrawiamy ochotników chińskich!

Chwała Koreańskiej Armii Ludowej!

Niech żyje jedność między narodami chińskim a narodem amerykańskim!

Pozdrawiamy wszystkich towarzyszy, którzy odnieśli rany w walce przeciwko agresorom amerykańskim!

Wieczna chwała bohaterom, którzy padli w walce przeciwko agresorom amerykańskim!

Niech żyje wielkie zwycięstwo Wietnamu w wojnie przeciwko agresji!

Pozdrawiamy narody krajów Azji, które przeciwstawiają się agresji imperialistycznej!

Walczcie z imperializmem amerykańskim, który wtrącił na wyspę Tajwan! Walczcie z imperializmem amerykańskim, który wtrącił do Korei!

Walczcie z imperializmem amerykańskim, który uciska naród japoński!

Wszyscy — w obronie pokoju świata! Popierajcie rezolucję Światowej Rady Pokoju! Domagajcie się zawarcia Paktu Pokoju między Chinami, Związkiem Radzieckim, USA, Wielką Brytanią i Francją!

Niech żyje światowy obóz pokoju i demokracji ze Związkiem Radzieckim na czele!

Niech żyje jedność wielkich narodów Chin i Związku Radzieckiego!

Na cześć Święta Pracy

65 proc. zobowiązań wykonała załoga
Fabryki Płyt Płaskich w Chrzastowie

Zwycięsko realizując podjęte przez siebie zobowiązania załoga Fabryki Płyt Płaskich w Chrzastowie wykonała do dnia 17. IV. 65 proc. zobowiązań. Niektóre oddziały tej fabryki po wykonaniu 100 proc. zobowiązań podjęły nowe dodatkowe prace.

Gromada Łachów przoduje w gminie Włoszczowa

W gminie Włoszczowa na czoło w realizacji zobowiązań 1-Majowych wysunęła się zdecydowanie gromada Łachów. Gromada ta wykonała na czoło przed terminem przyjeździe w ramach zobowiązań przez całą gminę, akcję siewną. Także wszystkie gromady gminy Secemina pomyślnie realizują podjęte zobowiązania wykonując naprawy dróg, rowów melioracyjnych i boisk.

P. G. R. Modliszewice zakończyło „Siew Pokoju”

Realizując podjęte zobowiązania 1-Majowe załoga PGR Modliszewice zakończyła „Siew Pokoju”. Czas trwania akcji siewnej został skrócony z 23 dni na 18. W dniu wczorajszym zakończono również sadzenie ziemniaków.

Sesja sejmowa 27 kwietnia

Marszałek Sejmu Ustawodawczego R. P. W. Kowalski otrzymał w dniu 21 kwietnia br. zaproszenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania Sejmu Ustawodawczego na zwykłą sesję wiosenną 1951 r. Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. odbędzie się w dniu 27 kwietnia 1951 r. o godz. 10-tej.

Depesze z okazji 6-rocznicy podpisania układu o przyjaźni wzajemnej pomocy i powojennej współpracy między Polską i ZSRR

W związku z szóstą rocznicą podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy między Rzeczypospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznym Republiki Radzieckiej, Prezydent R. P. — Bolesław Bierut i Premier Józef Cyrankiewicz i Minister Spraw Zagranicznych dr St. Skrzyszewski otrzymali następujące depesze:

Do
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza B. BIERUTA
WARSZAWA

W imieniu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i moim własnym gratuluję Wam, Towarzyszu Prezydencie, z okazji szóstej rocznicy podpisania radziecko - polskiego układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy.

N. SZWERNIK

Do
Prezesa Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza J. CYRANKIEWICZA
WARSZAWA

Proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, moje serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia z okazji szóstej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy między Związkiem Radzieckim i Rzeczypospolitą Polską.

J. STALIN

Do
Ministra Spraw Zagranicznych
Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza ST. SKRZYSZEWSKIEGO
WARSZAWA

Proszę przyjąć, Towarzyszu Ministrze, moje serdeczne gratulacje w związku z szóstą rocznicą podpisania radziecko - polskiego układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy.

A. WYSZYŃSKI

Ponad 2,5 miliona podpisów złożyli Bułgarzy pod Apelem o Pakt Pokoju

SOFIA. PAP. Akcja zbierania podpisów w Bułgarii pod Apelem Światowej Rady Pokoju, wywołanym 5 mocarstw do zawarcia Paktu Pokoju, jest w pełnym toku. Do dnia 20 kwietnia ponad 2.500 tysięcy obywateli bułgarskich złożyło podpisy pod Apelem. Akcja zbierania podpisów trwa.

Z wielkich budów Planu 6-letniego

Już niedługo ruszy gigantyczny kombinat hutniczy w Częstochowie

Szybko postępują prace przy budowie gigantycznego kombinatu hutniczego w Częstochowie. Już niedługo z nowych pieców martenowskich wypłyną pierwsze tony stali — ruszy nowa, wysokowydajna stalownia, zaprojektowana w kraju. Urządzenia dla tej stalowni wykonał polski przemysł. Fakty te są dużym sukcesem naszej inteligencji technicznej i załóg roboczych. Wykazują one, że korzystając z najnowszych zdobyczy produkcji w dziedzinie techniki radzieckiej, stosując radzieckie metody pracy, nasi inżynierowie i robotnicy zdobyli doświadczenie, które pozwala im już obecnie na podejmowanie bardzo odpowiedzialnych zadań.

Częstochowski kombinat hutniczy powstaje w oparciu o istniejące już w tym mieście zakłady metalurgiczne. Bazą surowcową dla nowego kombinatu będą znajdujące się w jego rejonie złoża rud, których poważną eksploatację przewiduje Plan 6-letni.

O nowoczesność wspaniałych zakładów najlepiej świadczy fakt, że będą one zatrudniały zaledwie tyłu ludzi, ile pracuje obecnie w znacznie mniejszej hucie „Pokoń”.

Obok czarnych, zasmołonych budynków starej huty, obecnie stoją już hale mieniące się z dala błyskiem szkła i żelaza. Nieco dalej powstają dalsze obiekty huty — giganta.

Spśród rusztowań wylaniają się zarysy wielkich pieców. Ich skomplikowana, nowoczesna konstrukcja zaprojektowali in-

żynierowie z biura projektowego przemysłu hutniczego „Biprom”. Również w kraju sporządzono dokumentację obrzeczni walcowni dla Częstochowy. Potężne urządzenia tej walcowni wykonują huty śląskie. Prócz tego kombinat otrzyma wiele nowoczesnych urządzeń z ZSRR. Będzie to m. in. koksownia wraz z całą dokumentacją oraz automaty mechanizujące i zwiększające wydajność pracy przy wytopach.

Budowa kombinatu częstochowskiego przeżywa obecnie okres szczytowego nasilenia robót. Cała załoga budowy, w przeważającej większości chłopi z okolic Częstochowy, dokłada wysiłków, aby plan był wykonany i przekroczony. Terminy wykonania poszczególnych prac przy wykonywaniu już obiektach, pomimo, iż wy-

magaly od załóg dużego wysiłku, zostały dla uczczenia Święta 1 Maja skrócone o kilka, a nawet kilkanaście dni. Brygady ciesielskie, zatrudnione przy budowie stalowni, prowadzą z dobrymi wynikami akcję oszczędzania materiałów budowlanych, używając 6 razy to samo

drzewo przy szalunkach. Zbrojarze z własnej inicjatywy zreorganizowali system pracy, poważnie podnosząc jej wydajność.

Ta czynna, bojowa postawa załóg sprawiła, że z dnia na dzień rosną szybciej wspaniałe zakłady.

Sprawa demilitaryzacji Niemiec powinna być na pierwszym miejscu porządku obrad wielkich mocarstw

Przemówienie A. Gromyki na konferencji paryskiej

PARYŻ (PAP). W Piątek 20 kwietnia na kolejnym posiedzeniu zastępców ministrów Spraw Zagranicznych czterech mocarstw przewodniczył delegat Wielkiej Brytanii — Davies.

Pierwszy przemawiał delegat radziecki Gromyko, który, uzupełniając poprzednie swe uwagi, przedstawił stanowisko delegacji radzieckiej w sprawie nowego projektu porządku dziennego delegacji państw zachodnich z dnia 17 kwietnia.

Delegacja radziecka — oświadczył Gromyko — stwierdziła już, że nowe propozycje, a mówiąc ściślej, nowa redakcja propozycji państw zachodnich nie jest zadowalająca. To nowe sformułowanie świadczy o tym, że delegaci państw zachodnich nie zamierzają ułatwić osiągnięcia porozumienia w sprawie porządku dziennego.

Zwracaliśmy już niejednokrotnie uwagę przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji — powiedział dalej Gromyko — że stoł przed nami zadanie omówienia sprawy redukcji zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw, a nie zbrojeń i sił zbrojnych w ogóle, jak to proponują delegaci państw zachodnich. Upór, z jakim przedstawiciele państw zachodnich opowiadają przeciwko propozycji radzieckiej, pozwala wnioskować, że chcą oni sprzeciwić się dyskusji nad redukcją zbrojeń do pozabawionych treści rozmów i deklaracji, mimo, że sprawa ta ma tak doniosłe znaczenie dla utrwalenia pokoju. Nie ulega wątpliwości, że odpowiedzialność za

trudności, jakie wylaniają się obecnie przy ustalaniu porządku obrad sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, ponoszą przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich.

Przechodząc do sprawy demilitaryzacji Niemiec, Gromyko oświadczył: — Nie osiągnięliśmy na ten temat ostatecznego porozumienia, ponieważ nie uzgodniliśmy jakie miejsce zagadnienie to powinno zająć w porządku dziennym. Delegacja radziecka ma nadzieję, że przed stawiciele państw zachodnich wyrażą zgodę na jej propozycję, by sprawa demilitaryzacji Niemiec znalazła się na pierwszym miejscu porządku dziennego.

W zakończeniu delegat ZSRR oświadczył:

— Delegacja radziecka zaproponowała umieszczenie na porządku dziennym sprawy paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojskowych w szeregu krajów Europy i Bliskiego Wschodu. Przeciwno tej propozycji nie wysunęło żadnych przekonywujących dowodów. Początkowo przedstawiciele państw zachodnich woleli pominąć tę sprawę milczeniem, a następnie usiłowali pomniejszyć jej znaczenie. Wszystkie ich argumenty brzmią sztucznie i fałszywie, ponieważ sprawa amerykańskich baz wojskowych w różnych krajach i sprawa paktu atlantyckiego, — co, niejednokrotnie już podkreślała delegacja radziecka, — mają bezpośredni związek z problemem poprawy sytuacji w Europie i poprawy stosunków między czterema mocarstwami.

Dni Oświaty, Książki i Prasy

Po raz trzeci w Polsce Ludowej w dniach od 3 do 15 maja obchodziliśmy Dni Oświaty, Książki i Prasy. Po raz trzeci dokonamy przeglądu naszego dorobku kulturalnego w minionym roku i wytyczymy sobie program pracy, którym będziemy żyć przez 12 miesięcy.

Dorobek mamy nielada i mamy pełne uzasadnienie do dumy z dotychczasowych osiągnięć, które są bodźcem do nowych, jeszcze większych, jeszcze ambitniejszych zadań w dziedzinie oświecenia i pogłębiania polskiej kultury narodowej. Dokonała się u nas prawdziwa „rewolucja kulturalna” — która, jak stwierdza Towarzysz BIERUT — budząc nienasycony głód wiedzy i dóbr kulturalnych, ogarnia całą naszą kulturę i życie ludowe...

Dokonując przeglądu naszego dorobku, mierzonego dziesiątkami milionów wydanych książek i milionowymi nakładami prasy codziennej i periodycznej, możemy sobie uziścić, jak wiele zdziałaliśmy. Wydałiśmy w ogromnych nakładach książki klasyków marksizmu — leninizmu, które kształtują w narodzie naukowy pogląd na świat, uczą go walczyć o pełne zwycięstwo socjalizmu. Odkrywa my przebogate źródła postępowej myśli polskiej, ukrywamy lub fałszowane przez burżuzję. Udoskonalamy nasz szczyt masom naszego narodu wielki dorobek kulturalny Polski na przestrzeni wieków. — Kopernika, Młodzieńskie, Mickiewicza, Słowackiego, Kołłątaja, Staszica i wielu innych, których „twórcza praca stanowi źródło naszej chwały ojczyzny” (BIERUT).

To my, nasze pokolenie robotniczo-rolnicze, patriotów polskich, zlikwidowaliśmy ostatecznie haniebne dziedzictwo burżuazji polskiej — analfabetyzmu. To my realizowaliśmy jakże przejmujące życzenie Mickiewicza, by książka dotarła pod polską strzechę.

Z półek księgarskich i bibliotek przegaliśmy lichotę i tandetę, którą karmila nas burżuazja, aby ogłupić, otumanić masę ludową, aby odwrócić ich uwagę od potwornego wyzysku, aby zaszczerpieć fatalizm, przekonanie, że tak musi być jak jest.

Nasza prasa, wykonując za szczytną służbę dla narodu informuje uczciwie o „najważniejszych wydarzeniach, oświeca je, uczy mas i uczy się od mas. Zerwaliśmy z burżuazyjną tradycją prasy bulwarowej, stała się żywą kroniką naszego życia, naszej samy narodu rozprowadzającą się siecią korespondentów rolniczych i chłopskich, przez coraz ściślej i bli-

szy kontakt z fabryką, kopalnią, wsią, szkołą i uniwersytecie nasza prasa staje się istotnie prasą ludową. Sprasnia ona coraz lepiej, coraz wszechstronniej rolę, jaką jej wskazał LENIN: agitatora, propagandysty i organizatora mas naszego narodu.

Tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy trwać będą w okresie przygotowań do Narodowego Plebiscytu Pokoju w naszym kraju. Dni Oświaty, Książki i Prasy wzbogacą i pogłębiają nasze uczucie patriotyzmu i żarliwego umiłowania naszego kraju, jego tradycji narodowych, jego dorobku, stworzonego trudem najlepszych synów ojczyzny. I właśnie z głębokiego uczucia patriotyzmu wynika nasza solidarność z wszystkimi narodami walczącymi o pokój i postęp, z wszystkimi bojownikami o pokój w świecie, a przede wszystkim nasze uczucie braterstwa ze Związkiem Radzieckim, przewodnikiem i najpotężniejszą siłą w walce narodów o pokój.

Walka o pokój — to walka o umocnienie naszej niezawisłości narodowej, to walka o zabezpieczenie naszego dorobku materialnego i kulturalnego. To walka przeciw ciemnym siłom amerykańskiego imperializmu i jego wspólnikom hitlerowskim. To walka o szczęście naszych dzieci, które będą żyć i rozwijać się w Polsce socjalistycznej i którym pragniemy przekazać owoce pracy naszych myślicieli i mózgow, przekazać wielkie fabryki, piękne domy i piękne książki, które uczą żyć, walczyć i zwyciężać.

W Dniach Oświaty, Książki i Prasy przeciwstawiamy rozkładającej się, gnijącej kulturze burżuazyjnej i ludobójczej „nauce” imperializmu — rozkwit pokojowej, humanistycznej kultury socjalistycznej.

Z ostatniej chwili

Reprezentacja piłkarska GRZZ zwyciężyła reprezentację związkowców NRD 3:0 (1:0)

BERLIN (PAP). W obecności Prezydenta NRD Wilhelma Piecka, wicepremiera NRD Waltera Ulbrichta, szefa Polskiej Misji Dyplomatycznej, przy Rządzie NRD ambasadora Jana Izydoreczka rozegrano w sobotę 21 bm. w Berlinie mecz piłkarski między reprezentacją polskich Związków Zawodowców i NRD.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Polaków 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Anioła — 2, w 35 i 57 minucie oraz Cieślak w 58 minucie.

Trumanowi nie udało się manewr

Mac Arthur oświadczył w Kongresie USA że realizował jedynie plany rządu

NOWY JORK. PAP. Na wspólnym posiedzeniu obu Izb Kongresu Mac Arthur wygłosił przemówienie, w którym jeszcze raz ujawnił agresywne plany kół rządzących Stanów Zjednoczonych.

Mac Arthur powtórzył swe poglądy na temat polityki amerykańskiej na Dalekim Wschodzie, podkreślając, że wszystkie jego posunięcia i plany cieszyły się pełnym poparciem amerykańskiego sztabu generalnego. Mac Arthur stwierdził, że realizował agresywną politykę rządu amerykańskiego na Dalekim Wschodzie.

Powtórzył słowa Mac Arthura wywołując szczególne wrażenie w kręgach politycznych Waszyngtonu. Mac Arthur ujawnił bowiem, że jego agresywna polityka i ludobójcze metody prowadzenia wojny posiadały poparcie wszystkich władz wojskowych, włączając amerykański sztab generalny, podlegający Trumanowi.

Jak wiadomo, Truman, pragnąc zrzucić na siebie odpowiedzialność za niepowodzenie polityki amerykańskiej na Dalekim Wschodzie, usiłował przedstawić sytuację, jako „osobisty kryzys” Mac Arthura. Ostatnie przemówienie Mac Arthura,

stwierdzające zasadniczą zbieżność działalności Mac Arthura z planami Trumana, rozbił ten manewr Trumana i ujawniając całą wyzwoleńską kryzys amerykańskiej polityki zagranicznej.

Manewr Trumana, który uczynił Mac Arthura odpowiedzialnym za politykę Białego Domu na Dalekim Wschodzie, jest tak oczywisty, że grupa kongresmanów zażądała oficjalnie od Trumana wyjaśnienia dlaczego odwołał Mac Arthura z Tokio, skoro Mac Arthur realizował w istocie rzeczy politykę rządu amerykańskiego.

Uroczyste otwarcie wystawy TPP-R w Moskwie

MOSKWA (PAP). W Moskwie odbyło się dnia 20 bm. w salach wystawowych Związku Plastyków otwarcie wystawy, której eksponaty nadesłał Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Wystawa ilustruje sukcesy budownictwa gospodarczego i kulturalnego Polski Ludowej w oparciu o bratnią przyjaźń i pomoc Związku Radzieckiego.

Na otwarcie wystawy przybyli: przewodniczący Wschodniakowski, Towarzystwa Łączno-

ści Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) — prof. Denisow i jego zastępca — Jakowlew, przewodniczący Komitetu Słowińskiego ZSRR — gen. Guderow, kier. IV Wydziału Europejskiego MSZ — Arkadiew i jego zastępca — Krasinkow, przedstawiciele radzieckiej organizacji społecznych i przedstawiciele prasy.

Ze strony polskiej obecni byli: ambasador RP w Moskwie — K. Jasłowski oraz członkowie ambasady.

Otwarcie wystawy dokonał prof. Denisow. Mówca wskazał, iż otwarcie wystawy odbywa się w przeddzień VI rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy i współpracy wzajemnej między Polską a ZSRR, układu, który stał się kamieniem węgielnym wiecznej przyjaźni obu narodów, potężnym czynnikiem gwarantującym niepodległość i rozwój nowej Polski, trwałym wkładem w dzieło pokoju.

Z kolei ambasador Jasłowski wyraził gorące podziękowanie Towarzystwu Łączności Kulturalnej z Zagranicą za wszechstronną pomoc, okazaną przy organizowaniu wystawy.

Charakteryzując ogromne, decydujące znaczenie wiecznej i nierozdzielnej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim dla niepodległego bytu narodu polskiego i dla jego marszu ku socjalizmowi, mówca przytoczył słowa Prezydenta BIERUTA, że przykład pomocy i przyjaźni Związku Radzieckiego stanowi dla Polski źródło jej zwycięstw. Wystawa wzbudziła ogromne zainteresowanie wśród ludności stolicy radzieckiej.

My, Twoi towarzysze partyjni dzielimy Twą radość i wraz z Tobą wyrażamy niezłomne zaufanie do ZSRR, który z takim wysiłkiem nieustannie broi ni pokoju.

Stalinowski Międzynarodowy Nagrody „ZA UTRWALENIE POKOJU MIĘDZY NARODAMI” są wyrazem nierozdzielnych więzów, łączących obrońców pokoju całego świata z Wielkim STALINEM.

Aby godnie uczcić — powiedział dalej Duclos — odznaczanie, które nas spotkało musimy walczyć o pokój i jeszcze większym zapałem. My, wszyscy członkowie partii Thoreza musimy wzmóc wraz z wszystkimi Francuzami dobru woli i walkę o triumf życia nad śmiercią, o triumf pokoju.

Fryderyk Joliot-Curie złożył podziękowanie za zyczenia, podkreślając, iż zaszczyt, który go spotkał jest jednocześnie zaszczytem dla wszystkich jego współpracowników w Światowej Radzie Pokoju oraz dla przywódców i członków Komunistycznej Partii Francji.

Cały naród francuski szczyty się przyznaniem prof. Joliot Curie Stalinowskiej Nagrody Pokoju

PARYŻ (PAP). W siedzibie Federacji Sekwan Francuskiej Partii Komunistycznej od było się staraniem KC KPF uroczyste przyjęcie na, część Fryderyka Joliot-Curie z okazji przyznania mu Stalinowskiej Nagrody „ZA UTRWALENIE POKOJU MIĘDZY NARODAMI”.

Na przyjęciu obecni byli m. in.: Duclos, Marty, Cachin, Fracon, Fajon, wielu innych członków Komitetu Centralnego, oraz liczne osobistości świata artystycznego i naukowego. Duclos wyraził Fryderykowi Joliot-Curie najserdeczniejsze życzenia w imieniu KC Komunistycznej Partii Francji, oświadczając m. in.: Jesteśmy dumni z odznaczenia przyznanego Ci za usługi oddane sprawie pokoju zarówno w dziedzinie naukowej jak w sprawowaniu funkcji Przewodniczącego Światowej Rady Pokoju. Zaczynamy, który Cię spotkał, jest zaszczytem dla całego naszego kraju, dla nauki francuskiej i dla wszystkich wielkich opórów pokoju.

W armii Tita szerzy się ruch oporu

Żołnierze i oficerowie jugosłowiańscy nie chcą być współnikami amerykańskich zbrodniarzy

PRAGA PAP. Dziennik „Obzran Lidu” zamieszcza artykuł, na temat wzmagającego się w armii jugosłowiańskiej oporu przeciwko Tito. Żołnierze i oficerowie jugosłowiańscy — stwierdza dziennik — manifestują coraz większe niezadowolenie z powodu ujawnienia kraju przez kilku titowców i podporządkowania jej polityki amerykańskimi planom wojennym. Sygnałem do aktywnego oporu było powstanie 179 pułku jugosłowiańskiego przeciwko bandytom Rankowicia latem 1950 r., kiedy żołnierze odmówili rozkazu otwarcia ognia do demonstrujących chłopów. Od tego czasu wypadki nieposłuszeństwa żołnierzy zdarzały się w różnych jednostkach. W wielu oddziałach armii jugosłowiańskiej istnieją grupy

podziemne, które pomimo terroru rozpowszechniają ulotki i przyrzeczeniem, że Jugosłowianie nie użyją nigdy broni przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Więźniów wojskowych nie mogą już pomieścić nowych więzień. W cyfeli Petrovaradin uwięziono 5 tysięcy żołnierzy jugosłowiańskich. Wiele tysięcy więźniów przebywa również w innych więzieniach wojskowych i w koszarach przekształconych ostatnio w więzienia. W pobliżu miasta Słaki utworzono specjalny obóz koncentracji dla wojskowych, w którym przebywa już przeszło tysiąc żołnierzy.

General Miconovicz zmuszony był przyznać, że 90 proc. korpusu podoficerskiego stara się uchylić od dalszej służby. W 32-gim pułku ochrony pogranicza 22 oficerów na 29 złożyło podania o demobilizację, a 97 oficerów rezerwy z ogólnie liczących 100 odmówiło przejścia do czynnej służby.

Żołnierze i oficerowie jugosłowiańscy okazują niechęć do odgrywania roli współników amerykańskich podżegaczy wojennych, widząc, że Tito sprząda się imperialistom. Do wzbudzenia w armii jugosłowiańskiej przywrócić się obecność amerykańskich oficerów.

Pogłębia się łączność kulturalna ZSRR z krajami demokracji ludowej

MOSKWA (PAP). Instytucje naukowe Związku Radzieckiego utrzymują kontakt z akademiami nauk, uniwersytetami i towarzystwami naukowymi Chin, Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, NRD i innych krajów.

I tak np. z Leningradu podają, że biblioteka Akademii Nauk ZSRR wysłała w r. b. na adres instytucji naukowych krajów demokracji ludowej ponad 9.000 czasopism, prac naukowych, monografi i t. p. Z krajów tych biblioteka otrzymała ponad 2.000 pozycji wydawniczych.

Szybko rozwija się wymiana wydawnictw naukowych między poszczególnymi republikami związkowymi a instytucjami naukowymi na granicy. Na wniosek pracowników Państwowej Biblioteki Publicznej Ukrainy, której SRR zorganizowane wymianę książek między tą biblioteką a bibliotekami Pekinu, Warszawy, Pragi, Sofii, Budapesztu, Bukaresztu i wielu innych miast krajów demokracji ludowej. Również Akademia Nauk Republiki Białoruskiej prowadzi wymianę czasopism i książek naukowych z wieloma krajami demokracji ludowej.

W 81 rocznicę urodzin Włodzimierza Lenina

„Wielkość LENINA — powiedział towarzysz STALIN — polega przede wszystkim na tym właśnie, że stworzył Republikę Rad, tym samym wykazał ciemniemu masom całego świata w praktyce, że nadzieja na wybawienie nie jest ponna, że panowanie obszarników i kapitalistów nie jest wieczne, że królestwo pracy można stworzyć wysiłkiem samych mas pracujących, że królestwo pracy należy stworzyć na ziemi, a nie w niebie. Wnieśli on tym nadzieję na wyzwolenie w sercach robotników i obłopów całego świata. Tym też tłumaczy się fakt, że nazwisko Lenina stało się najukochańszym nazwiskiem dla mas pracujących i wyzyskiwanych”.

Imię Lenina z czcią i miłością wymawiają robotnicy i chłopi na całej kuli ziemskiej. W sercach milionów żyje pamięć o wielkim wodzu i nauczycielu klasy robotniczej, który szturmuje kapitalizm, walcząc o wolność i szczęście nie tylko dla proletariatu rosyjskiego, ale dla wszystkich wyzyskiwanych i uciskanych na całym świecie.

Olbrzymia historyczna zasługa Lenina polega jednak nie tylko na tym, że wykazał realną możliwość zbudowania ustroju socjalistycznego. Lenin wytyczał również masom robotniczym drogę do wyzwolenia, strategię rewolucji proletariackiej i stworzył żywy konkretny wzór nowego socjalistycznego ustroju.

Lenin z całą ostrością i nieubłaganą konsekwencją zwalczał wrogie socjaldemokratyczne teorie o specyficznej drodze narodów zachodniej Europy do socjalizmu, odrębnej i za sadniczo odmiennej od rosyjskiej drogi. Wskazywał on niejednokrotnie na to, że mimo różnorodności i bogactwa metod i form — treść społeczna, charakter klasowy rewolucji proletariackiej są wszędzie jednakowe, że znaczenie, siła i zasięg oddziaływania Rewolucji Październikowej wykraczają daleko poza ramy „doświadczenia rosyjskiego”, że Październik 1917 roku jest w istocie swojej rewolucją o charakterze międzynarodowym.

Nauka Lenina i Stalina pomogła naszej partii w przezwyciężeniu i rozgromieniu prawniczo - nacjonalistycznej „teorii” o „polskiej drodze” do socjalizmu. Nauka leninowska - stalinowska pomogła członkom naszej partii, całej klasie robotniczej i narodowi polskiemu zrozumieć istotę i sens klasowej demokracji ludowej, będącej formą dyktatury proletariatu.

W imię międzynarodowej solidarności proletariatu partia bolszewicka, Lenin i Stalin udzielali maksymalnej pomocy klasie robotniczej innych krajów w jej walce rewolucyjnej i narodowej - wyzwolenczej.

Czynny rewolucyjny, konsekwentny internacjonalizm Włodzimierza Lenina znalazł najdobitniejszy wyraz również w sprawie niepodległości Polski.

Demaskując politykę rządów Ententy, dla których Polska była tylko pionkiem w rozgrywkach imperialistycznych, Lenin wskazywał na jedynie pewną, niezawodną drogę wyzwolenia Polski — na sojusz ludu polskiego z ruchami rewolucyjnymi innych krajów, a przede wszystkim Rosji i Niemiec.



Lenin w swojej bibliotece

Rzeczy, jak i amerykańskiego herrzenvolku, jest śmiertelnym wrogiem niepodległości Polski.

Już w czasie I wojny światowej, w okresie największego rozkwitu legend wilsonowskich, gdy imperialiści osłaniali „humanitarnymi” frazesami kapitalistyczny system wyzysku i grabieży, Lenin bezlitośnie obnażał zaborczy, grabieżczy, ludobójczy charakter imperializmu amerykańskiego. Lenin demaskował obłudę i fałsz „demokracji” amerykańskiej, z oburzeniem pisał o garstce potentatów finansowych, którzy bez skrupułów ciągną olbrzymie zyski z dostaw wojennych, żerując na śmierci i kalectwie milionów ludzi. W „Liście do robotników amerykańskich” Lenin stwierdza, że każdy dolar przesiąknięty jest krwią milionów zabitych i rannych na polach bitew wojny imperialistycznej.

Ujawnienie narodów zachodniej Europy, bestialstwa zbrodni amerykańskich na Korei, szaleńczy wyścig zbrojeń, formowanie dywizji hitlerowskich

w Trizonii — wszystkie te gorączkowe przygotowania do nowej wojny potwierdzają całkowicie sformułowaną przez Lenina, ocenę imperializmu amerykańskiego. Bogactwa, rodzące się z wyzysku i grabieży całych narodów i kontynentów, dolary przesiąknięte krwią matek i dzieci Korei — oto podstawa panowania Morganów i Rockefellerów w „wolnej”, „demokratycznej” Ameryce.

„Podbój siem i ujarzmienie obcych narodów — pisał Lenin w 1914 r. — srujowanie narodu konkurencyjnego, zagrabienie jego bogactw, odwrócenie uwagi mas pracujących od wewnętrznych kryzysów politycznych Rosji, Niemiec, Anglii i innych krajów, rozbiście jedności i nacjonalistyczne ogłupienie robotników oraz wywieślenie ich awangardy, w celu osłabienia rewolucyjnego ruchu proletariatu — oto jedyna, rzeczywista treść, znaczenie i sens wspólczesnej wojny”.

Lenin demaskuje zakłamanie burżuazji, która oszukańczy, pseudopatriotycznymi frazesami osłania swoje egoistyczne interesy klasowe, która prowadzi wojnę bynajmniej nie w „obronie cywilizacji i wolności”, lecz w celu ograbienia i ujarzmienia innych narodów.

Leninowska teoria imperializmu, ujawnienie istotnych przyczyn i rzeczywistej, klasowej treści wojny imperialistycznej daje narodom potężny oręż walki o pokój. Rozwijający się obecnie na całym świecie masowy ruch obrońców pokoju czerpie z nauki Lenina i Stalina wskazówki do walki z podżegaczami wojennymi, do uświadomienia mas o rzeczywistych sprawach wojny.



Dnia 25 października — 7 listopada 1917 r. w Piotrogradzie rozpoczął się II Wszechrosyjski Zjazd Rad, który proklamował objęcie władzy państwowej przez Rady i stworzył pierwszy w historii ludzkości rząd robotniczo - chłopski, — Rady Komisarzy Ludowych. Przewodniczącym Rady został wybrany Lenin, komisarzem do spraw narodowościowych — Stalin. Na zdjęciu — Lenin proklamuje władzę radziecką. Na trybunie obok Lenina Stalin i Swierdłow (obraz pędzla Sierowa).

Zdzierając maskę „patriotyzmu” z garstki nikczemnych gangsterów imperialistycznych, Lenin piętnując podłość, cynizm i obłudę nacjonalistycznej burżuazji, wskazując, że jest ona klasą antynarodową, prowadzącą politykę sprzeczną z interesami przytłaczającej większości narodu. Lenin stwierdza, że jedynie masy pracujące przeponę są prawdziwym patriotyzmem, umiłowanie swojego

kraju i jego kultury narodowej, że bronie ojczyzny można jedynie walcząc z własnym kapitalizmem, z jego agenturą socjaldemokratyczną, z przenikaniem wpływów kapitalizmu i socjaldemokracji do ruchu robotniczego.

„Nie można w XX stuleciu w Europie... bronić ojczyzny, inaczej niż walcząc wszelkimi środkami rewolucyjnymi przeciw monarchii, przeciwko obszarnikom i kapitalistom swojej ojczyzny...”

Polska klasa robotnicza swoją miłość do ojczyzny zadokumentowała pełną ofiarności i bohaterstwa walką nie tylko o własne wyzwolenie, ale również o wybawienie całego narodu z pot kapitalistycznej niewoli. Polska klasa robotnicza ma słuszny powód do dumy na drodze z ogromnych sukcesów osiągniętych w budownictwie socjalistycznym, z olbrzymiego wkładu jaki wniosła w dzieło odrodzenia kraju. Odszykując przodującą rolę w walce o wyzwolenie społeczne i narodowe mas pracujących w okresie okupacji hitlerowskiej, ponosząc najcięższe ofiary w walce o utrwalenie nowego ustroju, manifestując swój patriotyzm konkretnymi czynami produkcyjnymi, polska klasa robotnicza ugruntowała swoją autorytet moralny w narodzie.

Dlatego też zdobyła ona przez wodniactwo polityczne w narodowym froncie walki o pokój i realizację Planu 6-letniego. Dlatego skupia wokół siebie masy chłopskie i pracującą inteligencję.

Dając w codziennej pracy wzory ofiarności, hartu i bohaterstwa w walce o socjalizm, mogła ona stać się kierowniczą siłą frontu narodowego w walce o utrwalenie pokoju i realizację Planu 6-letniego.

81 rocznicę urodzin genialnego wodza i nauczyciela, między narodowej klasy robotniczej obchodzimy w chwili, gdy nieśmiertelne idee Lenina i Stalina świecą triumf na całej kuli ziemskiej. Pod zwycięskimi sztandarami leninizmu narody Związku Radzieckiego odniosły wspaniałe sukcesy w budowie komunizmu, wykonując przedterminowo pięcioletkę stalinowską. Pod rewolucyjnymi sztandarami Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina narody państw demokracji ludowej w Europie i Azji budują nowe, socjalistyczne życie. Pod przewodnictwem zahartowanych w bojach klasowych partii komunistycznych masy pracujące krajów kapitalistycznych walczą o utrwalenie pokoju. Opatrując się na bogactwach doświadczeń WAP(b), na nauce marksizmu - leninizmu, naród polski kreśli zwycięską do socjalizmu.



81 lat temu, 22 kwietnia 1870 roku urodził się Włodzimierz Lenin.

Na zdjęciu: Lenin i Stalin wg obrazu artysty malarza Wasiliewa.

Wielki wódz rewolucji

W DNIU dzisiejszym mija 81 rocznica urodzin Włodzimierza Lenina, twórcy radzieckiego, wielkiego wodza rewolucji socjalistycznej, nauczyciela i przyjaciele

Włodzimierz Lenin, wierny syn narodu rosyjskiego łączył w sobie nieustraszonego umysłu i żelazną wolę, śmiertelną nienawiść wobec ciemnieli mas pracujących, rewolucyjny zapal w walce, płomienną miłość ojczyzny i nieprzejednany stosunek do jej wrogów.

Lenin był zrodzony dla rewolucji — pisał towarzysz Stalin. Był on zaiste geniuszem wybuchów rewolucyjnych i nieustraszanym mistrzem rewolucyjnego kierownictwa... Nigdy genialna zdolność przewidywania, właściwa Leninowi, nie przejawiała się w sposób tak doskonalony i tak dobitnie, jak w czasie wybuchów rewolucyjnych. W czasie przełomów rewolucyjnych dosłownie rozkwitał, stał się jasnowidzący, przewidywał ruchy klas i prawdopodobnie nie wymagał rewolucji, widział to wszystko jak na dłoni.

Włodzimierz Lenin łączył w sobie potężną energię praktyka - rewolucjonisty z geniuszem teoretyka. W nowych warunkach historycznych, w warunkach epoki imperializmu rozwinął on marksizm i podniósł go na nowy, wyższy szczebel.

Włodzimierz Lenin rozwinął twórczo naukę Marksa - Engelsa o nieuniknionym krachu kapitalizmu i nieuniknionym zwycięstwie rewolucji proletariackiej. Dowiódł, że imperializm — to pasożytniczy, gnijący kapitalizm, to przedświadek rewolucji socjalistycznej.

Lenin odkrył prawo nierównomierności rozwoju kapitalizmu i wykazał możliwość przerwania frontu imperializmu w jego najsłabszym ogniwie oraz możliwość zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju. Na gruncie tej analizy powstała znana teza Lenina o możliwości w warunkach imperializmu, zwycięstwa socjalizmu w poszczególnych, z osobna zwyciężonych krajach kapitalistycznych. Tym samym Lenin stworzył nową teorię rewolucji socjalistycznej.

Genialny wódz rewolucji, Włodzimierz Lenin, wysoko cenił rewolucyjną klasę robotniczą Rosji: „robotnik rosyjski — mówił on — powstaje na czele wszystkich elementów demokracji, obali absolutyzm i poprowadzi proletariatu rosyjski (obok proletariatu wszystkich krajów), prostą drogą otwartą walki politycznej ku zwycięskiej rewolucji komunistycznej”.

Lenin stworzył w Rosji partię bolszewicką, partię nowego typu, partię dyktatury proletariatu. Pod kierownictwem Lenina i Stalina partia bolszewicka wyrosła i okrzepła w rewolucyjnej walce przeciwko oportunistom i wszystkim wrogom klasy robotniczej i mas pracujących — przeciwko „ekonomistom”, mieniszewikom, trockistom, bucharinowcom, nacjonalistycznym odchyleńcom.

Rozwijając naukę o rewolucji socjalistycznej, Lenin podkreślał, że zwycięstwo nie przychodzi samo, że należy je zdobyć, że dyktatura proletariatu rodzi się jedynie w wyniku rewolucyjnej walki klasy robotniczej przeciwko wyzyskiwaczom.

„Wielkość Lenina — mówi towarzysz Stalin — polega przede wszystkim na tym właśnie, że stworzył Republikę Rad, tym samym wykazał ciemniemu masom całego świata w praktyce, że nadzieja na wybawienie nie jest ponna, że panowanie obszarników i kapitalistów nie jest wieczne, że królestwo pracy można stworzyć wysiłkiem samych mas pracujących, że królestwo pracy należy stworzyć na ziemi, a nie w niebie. Wnieśli on tym nadzieję na wyzwolenie w sercach robotników i chłopów całego świata. Tym też tłumaczy się fakt, że nazwisko Lenina stało się najukochańszym nazwiskiem dla mas pracujących i wyzyskiwanych”.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna gotwier

Wielki współbojownik Lenina, towarzysz Stalin, rozwinął leninowską teorię rewolucji socjalistycznej, obronił ją w walce przeciwko trockistom, bucharinowcom i innym wrogom narodu. Stalin genialnie przewidywał drogi rozwoju światowego ruchu rewolucyjnego. „Najprawdopodobniej — pisał on w swym dziele pt. „Rewolucja Październikowa a taktyka komunistów rosyjskich” — rewolucja światowa rozwinie się bieżąc drogą rewolucyjnego odpadania szeregu nowych krajów od systemu państw imperialistycznych przy poparciu proletariatu tych krajów przez proletariatu państw imperialistycznych...”

Ziściły się genialne przewidywania Stalina. W wyniku historycznego zwycięstwa Związku Radzieckiego nad Niemcami faszyzmem i imperializmem Japonia nastąpiła oderwanie się szeregu krajów Europy i Azji od systemu imperializmu.

Kamieniem węgielnym leninizmu jest nauka Lenina - Stalina o dyktaturze proletariatu i o władzy radzieckiej jako państwowej formie dyktatury proletariatu.

Lenin wskazywał na możliwość również innych form politycznych dyktatury proletariatu: „Przejście od kapitalizmu do komunizmu musi, naturalnie, dać ogromną obfitość i różnorodność form politycznych, lecz istota rzeczy będzie przy tym nieodzownie ta sama: dyktatura proletariatu”.

Powyższa teza Lenina znalazła całkowite potwierdzenie w świetle doświadczeń krajów demokracji ludowej, w których władza państwowa, wypełniająca funkcję dyktatury proletariatu, posiada swą historyczną specyfikę.

Realizując wielkie wskazania Lenina, Stalin opracował program socjalistycznego uprzedzenia kraju i stworzył teorię kolektywizacji rolnictwa. Stalin był promotorem i organizatorem socjalistycznego uprzedzenia ZSRR, był twórcą ustroju kołchozowego. Pod kierownictwem partii Lenina - Stalina naród radziecki silnie widował na zawale w swym kraju wyzysk człowieka przez człowieka, unicestwił u-

Organizacja partyjna tartaku w Rytwianach winna lepiej gospodarzyć w swoim zakładzie

Ogólnie znanym i wielokrotnie potwierdzanym przez doświadczenie jest niezwykle mobilizujący wpływ, jaki wywarło przejście na nowe, słuszniejsze normy w zakładach przemysłu budowlanego, metalowego i drzewnego, toteż obecnie rewizje norm prze prowadzają inne gałęzie naszego przemysłu.

Powróćmy jednak raz jeszcze do sprawy nowych norm w przemyśle drzewnym, aby na przykładzie Tartaku Państwowego w Rytwianach wskazać, że nie wszystkie jeszcze organizacje partyjne i nie na wszystkich odcinkach potrafiły pracę partyjną nastawić na maksymalne wykorzystanie mobilizującego wpływu nowych norm w usprawnieniu produkcji.

Nowe normy przyczyniły się do wzrostu wydajności pracy w produkcyjnych działach tartaku w Rytwianach. Plan przetarcia za luty 1951 wykonany został w 143 proc. (w pierwszej połowie lutego zakład przeszedł na nowe normy) podczas, gdy w styczniu wykonano załadowanie 59 proc. planu przetarcia (częściowo na skutek przymusowego postoju w związku z czyszczeniem kotła parowego). W marcu rb. plan wykonano w 122,5 proc. przekraczając plan kwartalny o 6 proc., a do połowy kwietnia osiągnięto już 84,6 proc. Sytuacja zatem kształtowała się podobnie jak w innych zakładach przemysłu drzewnego i wszystko wskazywało, że przejście na nowe normy spełniło całkowicie swoje mobilizujące zadanie. Niestety nie na wszystkich odcinkach, bo oto w kwietniu rb. tartak musiał przejść z 3 zmian na 2 zmiany i to nie na skutek braku surowca, którego jest pod dostatkiem, ale na skutek konieczności przerzucenia 1 zmiany robotników do pracy na placu surowca, gdzie nie nadążano z dostawą surowca do traków. A traki po przejściu na nowe normy robiły mimo swoich długich lat pracy i 90-cio procentowego zużycia o 10 obrotów na minutę więcej! Zmusiło je do tego traktowi tow. Stanisław Bławat, Władysław Kolarz i Tomasz Wo-

łowie, którzy zwiększyli normę przetarcia o 11 proc. na trakowym, osiągając na nowej normie nawet do 5 m. sześć. tarczy ponad plan w ciągu 8-godzinnej zmiany.

Tymczasem na placu surowca pracowano wprawdzie na nowych normach, ale po starciu albo jeszcze gorzej, bo osiągnęto załadowanie 85 proc. planu dostawy do traków.

Co zrobiła organizacja partyjna aby zlikwidować wąskie gardło, którym dla tartaku w Rytwianach — stał się plac surowca. Trzeba stwierdzić, że nie zrobiła nic. Dlaczego? — Dlatego, że nie interesowała się dostatecznie tą sprawą. Na tym ważnym odcinku, od którego zależy ciągłość produkcji, pracuje tylko trzech członków partii. Organizacja partyjna nie postarała się o to, aby wzmocnić politycznie załogę placu surowca, stworzyć tam grupę partyjną, nie skierowała tam agitatorów partyjnych.

Jeśli nawet byli obiektywne trudności ze wzmocnieniem politycznego kolektywu na placu surowca, to przecież istnieje tam grupa związkowa, która należało otoczyć większą opieką i dopilnować, aby spełniała ona swoją rolę ośrodka mobilizującego robotników do zwiększania wysiłków w pracy. I o tym zapomniała organizacja partyjna. Wynika stąd, że wielkiej, przełomowej sprawy przejścia na nowe normy organizacja partyjna w tartaku — Rytwianach nie przygotowała należycie od strony właściwego rozplanowania pracy partyjnej. Dlatego też powstało hamujące produkcję wąskie gardło — plac surowca.

I na innym odcinku organizacja partyjna nie wykorzystwała akcji przejścia na nowe normy wielokrotnie wskazywało na to, że w wielkich bitwach o plan, o produkcję, o normy wystają nowi ludzie, nowe kadry. Wiele z tych ludzi dorasta do tego, że stają się godnymi, aby przyjąć ich do partii, wręczyć im legitymację kandydata. Tych ludzi organizacja partyjna musi dostrzec, zaopiekować się nimi, ośmielić ich. Nie wątpliwie wśród nich znajdują się tacy, którzy z pożytkiem dla partii mogą się znaleźć w jej szeregach.

Nie twierdzimy, że wszyscy robotnicy tartaku Rytwian, którzy wykonują i przekracza-

ją nowe normy powinni być już przyjęci do partii, ale trzeba stwierdzić, że zagadnienie to nie było w ogóle przedmiotem rozważań organizacji partyjnej. Znacząco to, że nie wykonano zaleceń kierownictwa na szczeblu partii, które wskazuje na konieczność zapewnienia dopływu do organizacji partyjnych czołowych robotników, przodowników pracy, którzy codzienną swą pracą, walką o zwiększenie produkcji i wykonanie planów, wykazują swoje przywiązanie do partii i realizują naszą linię polityczną.

Jeszcze kilka słów o agitatorach partyjnych w tartaku Rytwianach. Jest ich 10, a czołowi, najaktywniejsi z nich, to przewodniczący Rady Zakładowej — tow. Kaczanowski, zawiadowca hali traków — tow. Baczewski, magazynier — tow. Prostak i kierownik tartaku — tow. Powalewski. Są to towarzysze świadomi, oddani partii, dumni robotnicy, awansowani na wyższe stanowiska. Towarzysze ci prowadzą pracę agitacyjną z całym zapalem, wydaje się jednak, że część ich autorytetu

i wpływu, jaki bez wątpienia mają na załogę wypływa z faktu, że zajmują oni kierownicze stanowiska w administracji lub organizacji związkowej. Toteż byłoby wskazane, aby grupę agitatorów zasilić towarzyszami bezpośrednio czynnymi w produkcji, zwłaszcza takimi, którzy wyróżniają się przekraczaniem nowych norm. Ci bowiem towarzysze mają o wiele łatwiejsze zadanie w agitacji, mogą swoim bezpośrednim przykładem przodowania w produkcji oddziaływać mobilizująco na bezpartyjnych towarzyszy pracy.

Braki w pracy partyjnej, których rezultatem są trudności na placu surowca, są możliwe do usunięcia pod warunkiem dokonania krytycznej i samokrytycznej oceny dotychczasowej pracy. I takiej właśnie oceny swojej pracy organizacja partyjna Państwowego Tartaku w Rytwianach — musi jak najszybciej dokonać i wyciągnąć z niej należyte, praktyczne wnioski.

St. Karńnicki

Gmina Suchedniów i gmina Kurozwęki zakończyły siewy

Wszystkie gromady w gminie Suchedniów zakończyły siewy zbóż kłosowych i obecnie przystępują do siewu zakontraktowanych roślin przemysłowych. Pod adresem GS-u trzeba wymienić że rolnicy, którzy zakontraktowali konopie, nie otrzymali jeszcze nasienia, co może opóźnić termin siewu i hamująco wpłynąć na rozwój roślin.

(69 — 6 k)

W. Krogulec

Rolnicy w gm. Kurozwęki (pow. Busko) zakończyli siewy wiosenne w dniu 13 kwietnia. Zasiał owses, jęczmień, pszenicę jara, wykę, koniczynę i lubin nasienne.

Dzięki wydajnej pracy ośmiu brygad polowych PGR, w Kurozwękach ukończył także wysadkę roślin okopowych. Chłopi indywidualni obecnie uprawiają ziemie pod buraki.

(14 — 36 k)

S. Kaptur

Pod adresem dyrektora Zakładu Okręgowego Budowy Sieci i Stacji Elektrycznych w Krakowie

Pora zmienić styl pracy i rozpocząć wreszcie pełną realizację planów elektryfikacji wsi województwa kieleckiego

Notatki korespondentów na temat niewykonania planu elektryfikacji wsi kieleckiej nie należą w naszej gazecie do rzadkości.

„Gmina Irządze — pisze np. Eugeniusz Królicki — nie została zelektryfikowana w ubiegłym roku, mimo że umieszczono ją w planie. Wziewiono tylko słupy, nie zabezpieczając ich przed gniciem”.

„Wieś Grabowiec koło Starachowic — pisze inny korespondent — nie została zelektryfikowana. Roboty zaczęto dwa lata temu i daleko je posunęto, a potem nagie przerwano”.

„Wieś Michalów — pisze Jan Włodarczyk — nie ma światła elektrycznego, mimo iż słupy z prądem przechodzą w odległości 100 metrów od wsi”.

Korespondenci takich mogli byśmy przytoczyć dziesiątki.

Czego one są wynikiem? W pierwszym rzędzie są wynikiem „systematycznego” — od 3 lat — niewykonania planu w woj. kieleckim przez dyrekcję Zakładu Okręgowego Budowy Sieci i Stacji Elektrycznych w Krakowie. Nie wykonywanie zaś planu jest wynikiem bezplanowej gospodarki, jaką prowadzi wymieniona dyrekcja. Dla przekonania się o powyższym, wystarczy wejść na teren Bazy Materiałowej w Skarżysku - Kamiennym, gdzie cenne materiały leżą — porzucane na placu bez żadnego zabezpieczenia, narażone na szkodliwe działania atmosferyczne.

Nie tylko to jednak świadczy o złym stylu pracy dyrekcji. Świadczą też o tym takie np. fakty:

W pierwszych dniach lutego nadeszły z nasycalni na stację wagony ze słupami impregnowanymi, które należało natychmiast rozładować, by uniknąć niepotrzebnego postoju wagonów. Tymczasem zawiadomienie, że słupy te są przeznaczone dla Bazy Materiałowej i że należy wagony rozładować na równiście Bazy otrzymało od swej dyrekcji dopiero 12 lutego. Pragnąc nadrobić spóźnienie i uniknąć dalszego „postojowego” Baza zaangażowała do tej roboty 3 robotników, którzy podjęli się wykonania roboty. Jednakże dyrekcja okręgowa w Krakowie nie zgodziła się na zaangażowanie dodatkowych pracowników, do tej pracy. Zapomniała, zdaje się, obliczyć koszt oświowego i wynikające stąd straty.

Wagony z dziesięciu tysięcy słupów rozładowali pracownicy umysłowi, pracując dośownie 24 godziny bez przerwy.

Jeszcze większe straty powodu je nieodpowiednie planowanie. Wzmiankowane słupy bowiem, zamiast być wysłane przez nasycalnie bezpośrednio do punktów, gdzie ma być budowana linia i gdzie często są w pobliżu stacje kolejowe, idą do Bazy, skąd potem są wysyłane dalej. A te manipulacje powodują olbrzymie dodatkowe koszty transportu, rozładowania i powtórnego załadowania, zwłaszcza że Baza mieści się o 3 km od stacji.

Faktów takich, świadczących o niewłaściwym stylu pracy dyrekcji w Krakowie, o karygodnym stosunku do powierzonych sobie misji mogliśmy wyliczyć więcej. Te jednak wystarczy. Ich wynikiem jest systematyczne niewykonanie planów przez placówki terenowe, m. in. w Sienie, Sandmierzu i Sędziszowie. Placówki zaś w Stopnicy i Kijach do dnia dzisiejszego nie wykonały zezwolenego planu.

Najwyższa już pora, by dyrektorzy z Krakowa zdali sobie nareszcie sprawę, że taka gospodarka i niewykonanie planów elektryfikacji wsi, to olbrzymia strata materialna, a także woda na młyn wrogiej kulackiej propagandy i hamowanie gospodarczego i kulturalnego rozwoju wsi.

B. T.

(Jeg)



Grupa spółdzielców z Przewyżyny z tow. Sikorą na czele, pracująca przy plantacji chmielu zobowiązała się na czesć Święta Pracy wkopać 376 słupów do chmielu i założyć statkę. Na zdj.: „brygada chmielarska” przy realizacji zobowiązania.

Dobrowolne sadzeniaki dla chłopów dostarczają PGR-y wzamian za ziemniaki konsumpcyjne

Państwowe Gospodarstwa Rolne, chcąc dopomóc mało i średniorolnym gospodarstwom chłopskim i spółdzielniom produkcyjnym w poprawieniu ich plonów ziemniaków, przemaczyły dla nich poważne ilości jednolitoodmianowych sadzeniaków ziemniaczanych. Sadzeniaki te mogą chłopom nabywać w PGR w drodze wymiany za swoje ziemniaki konsumpcyjne, niejednolitoodmianowe w stosunku: 100 kg sadzeniaków jednolitych za 110 kg ziemniaków chłopskich, niejednolitych.

Organizacja wymiany sadzeniaków zajmuje się służba rolna rad narodowych wspólnie z kierownictwami poszczególnych gospodarstw państwowych. Do instruktorów gminnych służby rolnej powinni więc zgłaszać się chłopci, którzy pragną poprawić swoje plony i użyć do sadzenia jednolitoodmianowych sadzeniaków.

Z chlubnej księgi naszych dziejów

Pierwszy obchód majowy w Polsce w 1890r.

Polscy robotnicy wspólnie z robotnikami Rosji stanęli do walki o wolność, przeciwko caratowi i rodzimej burżuazji.

W tym okresie burżuazja usiłuje wykorzystać patriotyzm polskiego ludu pracującego i skierować go na tory nacjonalizmu. W obawie przed narastającym ruchem narodowo-wyzwoleńczym, w obawie przed hegemonią rewolucyjnego proletariatu, w tym ruchu burżuazja, która nigdy nie myślała o niepodległości Polski, szermując obłudnymi hasłami „ogólnonarodowymi” i „ponadklasowymi”. Głosi rzekomą zgodność interesów wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych, mówi o „jedności narodowej”, „obrobie interesów narodowych”.

Już pierwsza rewolucyjna partia robotnicza Polski „PROLETARIAT” wskazywała polskiemu masom pracującym, że „interesy wyzyskiwanych nie dadzą się pogodzić z interesami wyzyskiwanych i żadną miarą nie mogą iść po jednej drodze w imię fikcyjnej „jedności narodowej”.

Proletariat polski występuje do walki z burżuazją, jako samodzielna klasa, w braterskim sojuszu z rosyjskim proletariatem.

Kiedy w Paryżu padło hasło organizowania demonstracji 1 Maja, klasa robotnicza Kongresówki świeżo jeszcze miała w pamięci rewolucyj-

na działalność „PROLETARIATU” i jego wodza WARYNSKIEGO. Żywa była pamięć bohaterskiej śmierci czterech proletariackich wódców w stokach Cytańskich, za sprawę wyzwolenia ludu polskiego. A jeżeli do tego dodamy, że działał wówczas w Kongresówce II PROLETARIAT, nawiązujący do szczytnych tradycji swego poprzednika i ZWIĄZEK ROBOTNIKÓW POLSKICH — pierwsza masowa organizacja polskiej klasy robotniczej — to w pełni zrozumielni, dlaczego właśnie w Kongresówce, a nie gdzie indziej w Polsce klasa robotnicza już w 1890 r. obchodziła 1 Maja.

„BRACIA, ROBOTNICZY POLSCY! — głosi odezwa majowa II Proletariatu. — Na całym świecie pierwszego maja ustanie wareszenie maszyn, zgasią ogień pod kotłem parowym... Fabrykanci z nieczystym sumieniem pochowa ją się w myśle dziury, a robotnicy pospieszą na zebrania, gdzie będą się naradzać nad środkami do wywalenia ostatniego zwycięstwa, przejęcia fabryk i ziem na wspólną własność ludu pracującego... I my nie możemy się przygadywać tylko z daleka walce naszych towarzyszy za granicą. I u nas nie przejdzie dzień ten na próżno... Wstyd tym, co będą się ociągali z podaniem dłoni do wspólnego braterskiego uścisku jednoczonych robotników całego świata. WYSTĄPNY ZGOD-

NIE! ŚMIAŁO. BRACIA, WSZYSCY RAZEM!”

W osobliwy sposób rozpoznać należało by te odezwy. Jak opisuje jeden z ówczesnych działaczy II Proletariatu, Czesław Hulanicki, kilku towarzyszy chodziło w dzień, od domu do domu, przeważnie w dzielnicach robotniczych i z list lokatorów skrupulatnie notowali adresy robotników, wyrobników i pracowników. Wielezorni i nocami adresowano koperty, do których wkładane były odezwy. Rano towarzysze roznosili je po mieszkaniach.

„Ostatnie trzy noce przedmajowe — pisze Hulanicki — przeznaczone były na rozlepanie proklamacji. Co rano parkany i mury fabryk miejskich i podmiejskich były nim oblepione. Często ta czynność rozklejania przerywana była tępieniem patroli komarskich, wtedy na odgłos kopyt końskich kładliśmy się płaskiem, rzucali na ziemię, jak i gdzie się stało: pod płotem, w rowie, w błocie, na drodze”.

Ofiarne wysiłki agitatorów wydały swe owoce. Cała robotnicza Warszawa mówiła o 1 Maja. Władze carskie zostawiły zakazane bojową postawę polskiego proletariatu. Zandarmeria, kozacy i tajniacy rozpoczęli rewizje i areszty.

Wreszcie nadszedł dzień 1 Maja. Mimo terroru carskiego i rodzimej burżuazji strach objął 8 - 10 tys. robotników.

„Dla nas, dla socjalistów polskich — pisał „PRZED-SWIT” — dzień ten jest nie tylko triumfem, ale niejako narodzinami nowego życia”. Światowała większa część robotników warsztatów kolei warszawsko-wiedeńskiej, zakładów Ortwieński, Lilpola, pustką ziały hale fabryk Ganneckiego, Handtkiego i inne. Duża ilość warsztatów rzemieślniczych nie pracowała”.

Oto jak przebiegało to pierwsze świadome, masowe wystąpienie, klasy robotniczej, którą jeszcze czekały długie lata ofiarnej walki aż wyzwoliła się z pięć kapita listycznego wyzysku.

Jesteśmy dumni, że już wtedy polska klasa robotnicza bronila na ulicach Warszawy honoru narodu polskiego, manifestując swą nienawiść i bezwzględna wolę walki z caratem i burżuazją. Dumni jesteśmy, że już w 1890 r. polska klasa robotnicza, jedna z pierwszych obchodziła 1 Maja pod hasłem solidarności z międzynarodowym proletariatem, pod hasłem walki o wyzwolenie ludu pracującego. Dumni jesteśmy, że już przed 61 laty polska klasa robotnicza zadokumentowała swą gotowość nie ugiąć walki o sprawę socjalizmu, sprawę, która wysiłkiem całego narodu polskiego, skupionego wokół klasy robotniczej i jej partii, urzeczywistnia się dziś w naszej Ojczyźnie.

Radośnie obchodzić będziemy 1-Maja z frontu Czynu 1-Majowego

Zbliża się dzień Święta Pracy, dzień solidarności mas pracujących całego świata w walce o pokój i postęp — DZIEŃ 1 MAJA.

W naszej ludowej ojczyźnie 1 Maja jest świętem ogólnonarodowym. 1 Maja to dzień przegladu naszych osiągnięć gospodarczych i kulturalnych, bojowy przeglad sił naszego narodu. Je go gotowości do dalszej ofiarnej walki o pokój i realizację Planu 6-letniego. 1 Maja to dzień radości. Toteż cały naród — robotnicy, chłopci, inteligencja pracująca, kobiety i młodzież pragną jak najuroczyściej i jak najradośniej powitać swoje święto.

Witamy 1 Maja imponującym Czynem 1-Majowym — ty siacami ton dodatkowo wydoby tego węgla, tonami wyprodukowanej ponad plan stali, surówki, cementu, tysiącami metrów tkanin. Witamy 1 Maja przedterminowym zakończeniem siewu wiosennego — „Siewu Pokoju”. Likwidacją resztek ugorów i odlogów. Witamy 1 Maja tworząc pokojową pracę dla ojczyzny.

Ale nie tylko imponującymi wynikami produkcyjnymi wita my 1 Maja. Pragniemy, aby na sze miasta i wioski, zakłady pra cy w tym dniu wyglądały jak niepokonane, jak najuroczyściej. W całym kraju na szczelnie wojewódzkim i powiatowym, w zakładach pracy, instytucjach, szkołach zostały powołane komitety obchodu 1 Maja.

NIEDZIELA

22 KWIETNIA

TEATR:

PAŃSTWOWY TEATR IM ST. ZEROMSKIEGO — „Niemy” — L. Kruczkowskiego.

KINO:

„WARSZAWA” — „Statek pulapka” — film produkcji radzieckiej.

„BAŁTYK” — „Tajna misja” — film prod. radzieckiej.

DYŻURY APTEK:

Apteka Społeczna Nr 5 — 1 Maja 56.

Z naszych ekranów

»Tajna misja«

Jest to film, który pod płaszczykiem szpiegowskiej fabuły — tak po ciągającej przeciętnego widza — pokazuje mu kulisy wydarzeń z ostatnich miesięcy wojny. Widzimy „kiełkowanie” tych spraw, które dzisiaj już „dojrzały” i grozą ludzkości nową wojną. Planowali ją han dlarze śmierci jeszcze wtedy, kiedy rutyni byli nieodłączną „dekoracją” każdego prawie miasta w środkowej Europie, kiedy na polach bitew latała sie krew, a w obozach ginęły miliony niewinnych ludzi. Ale to nie obchodziło tych, których jedyną pasją życia jest pieniądź i... nienawiść do ZSRR. Widzimy jak spręczności in teresów Anglików i Amerykanów, ich uzajemna nienawiść i pogarda ustępują, kiedy cho dzi o zdradę wschodniego sojusznika. Sukcesy wojenne Związku Radzieckiego krzyżują plany imperialistów, ale handlarze śmierci nie rezygnują z nich. Splot ich haniebnych komzachtów i gier, przedstawiony jest w filmie bardzo wymownie i łatwo łączy się w umyśle widza, z rozwojem wy padków bitających w polityce międzynarodowej.

Komitety te kierują całocią prac przygotowawczych do obchodu Święta Pracy.

Odświętny wygład przybiera nasze miasta. Ożywiona działalność w pracy nad upięszaniem swych miast przejawia nie tylko młodzież szkolna, ale i dorośli. Każdego dnia w godzinach popołudniowych na ulicach i placach naszych miast można spotkać grupy młodzieży szkolnej pracującej ochotczo z pieśnią na ustach. W Kielcach co dzień widać gru py kobiet i mężczyzn pracujących przy uporządkowaniu Placu Obrońców Stalingradu.

W miasteczkach i na wsiach młodzież i starsi pracują nad upiększeniem swoich zakładów pracy, szkół, dzielnic mieszkaniowych i osiedli. Chłopi naprawiają drogi wodące do wsi, młodzież wysadza je drzewami owocowymi.

W zakładach produkcyjnych załogi przy pomocy artystów-plastyków przygotowują barwne makłady, wykresy ilustrujące osiągnięcia produkcyjne za kładu, z którymi manifestować będą w dniu 1 Maja.

Wszyscy przygotowują się do udekorowania murów i okien swych mieszkań kwiatami, por tetami, plakacikami 1-Majowymi, gołębiami pokoju itp.

Jak będziemy obchodzili 1 Maja w roku bieżącym?

W ostatnich dniach kwietnia we wszystkich miastach, w zakładach pracy, w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych, gminach wiejskich, szkołach odbęda się uroczyste akademie pierwszomajowe, na których zostaną podane do wiadomości wy niki pierwszomajowych zobowiązań oraz nastąpi uroczyste wręczenie nagród, premii, dyplomów przedownikom pracy i ro botnikom wyróżniającym się w wykonaniu 1-Majowych zobowiązań produkcyjnych.

Bogata część artystyczna uświetni każdą akademię pierw szomajową. Toteż już dzisiaj w zakładach pracy, na wsi, w szko łach przejawiają ożywioną działalność zespoły świetlicowe, teatralne, taneczne, recytacyjne, chóralne, muzyczne. Opracowują one specjalne programy, z którymi wystąpią na akade-

miach i zabawach ludowych w dniu 1 Maja.

Wyrazem solidarności się sojuszu robotniczo - chłopskiego będzie liczny udział przedsta wicieli pracującego chłopstwa na akademiach i manifestacjach w mieście. Liczny będzie też udział na akademiach i manifestacjach pierwszomajowych na wsi robotniczych ekip ruchu łączności fabryk ze wsią wraz z robotniczymi zespołami artystycznym i orkiestrami.

W odróżnieniu od lat poprzed nych młodzież z zakładów pra cy manifestować będzie razem z pracownikami swego zakładu. Łącznie z klasą robotniczą, in teligencją, chłopstwem manife stować będzie w dniu 1 Maja nasze wojsko ludowe. Żołnierze i oficerowie uczestniczyć będą w pochodzie wraz z ludnością cywilną. Podobnie jak w ub. r. w największych miastach, a więc m. in. w Kielcach, nie bę dzie wieców, lecz tylko manife stacje przed trybunami. W po zostających miastach i gminach wiejskich manifestacje pierw szomajowe zostaną poprzedzone krótkimi przemówieniami na wiecach.

Nikogo nie zabraknie w po chodzie pierwszomajowym. W

Plac Targowy w Kielcach przestał być skupiskiem brudów

W związku z artykułem pt. „Plac targowy — czy skupisko brudów?”, który zamieszczony został w dniu 6 bm. w numerze 93 naszego pisma, otrzymaliśmy ostatnio obszerne wyjaśnienie Prezydium MRN w Kielcach, sporządzone na podstawie protokołów wydziałów Zdrowia i Handlu przy Prezydium MRN. W piśmie tym Prezydium MRN komunikuje nam, że wszystkie znajdujące się na placu targowym stragany z warzywami i owocami przesunięte zostały z poprzedniego miejsca w głąb placu. Niezależnie od tego mie so i wyroby mięsne sprzedawa ne są obecnie wyłącznie w jat kach Masarskiej Spółdzielni Pracy, które w tym celu zosta ły całkowicie wyremontowane i odświeżone.

Prezydium MRN komunikuje nam zarazem, że zagadnienie istnienia straganów z warzywa mi i owocami na placu targowym uzależnione jest od uru chomienia przez PSS i CO skle pów owocowo - warzywniczych w tej dzielnicy miasta. Podaje się zarazem do wiadomości czy telników, że odpowiednie po mieszczenia sklepowe zostały już przydzielone do dyspozycji obywateli wymienionych placów handlu upośledzonego i w naj bliższym czasie należy spodzie wać się ich otwarcia. Treba stwierdzić, że jak najszybsze

radosnym dniu Święta Pracy ludność naszych miast i wsi do kona bojowego przegladu swych sił i osiągnięć, manifestować bę dzie swoją gotowość do dalszej ofiarnej pracy dla ojczyzny, swo je przywiązanie do władzy ludo wej, do partii, swą solidarność z masami pracującymi całego świata w walce o pokój i pe stęp.

Liczne zabawy ludowe, zawo dy sportowe, widowiska teatral ne, występy grup artystycznych, pokazy filmowe zorganizowane w dniu 1 Maja przyczynia się do tego, że każdy z nas spędzi jak najradośniej Święto Pracy, w wolnej, ludowej ojczyźnie. T.P.

Zaloga Fabryki Łopat „STALMA” w Małenicy. pow. Kielecki, zobowiązała się wy konać pracę o wartości 4.687 zł.

(R/ 115)

Cz. Kuslak

Komenda Powiatowa Pow szecznej Org. „Służba Polsce” w Opocznie dla uczczenia Święta Pracy zobowiązała się zwerbować ochotników do tur nusowych brygad i oteczyt je należyta opieką; zwerbować jak największą ilość ochotni ków do brygad kompanii szkolenia zawodowego oraz ochotniczych brygad żeńskich; zająć się pilnie akcją werbu nową do Państw. Szkół Przy-

sposobienia Przemysłu Węglowego; włączyć się do akcji zbierania podpisów pod Kartą Narodowego Plebiscytu Foto-ju; podnieść na wyższy po ziom pracę polityczną — chowawczą w hufcach „Służ ba Polsce”. (114/R)

Irena Małusik

Stadon naszych artystów

Kierownictwo Gosp. d. i. ZS

w Kielcach

omawia z pracownikami zażalenia konsumentów

W związku z artykułami zamieszczonymi w „Słowie Ludu” z dn. 4, 11, 12 kwietnia wyjaśniamy co następuje:

Kieleckie Zakłady Gastrono miczne zatrudniają w 3 zakła dach łącznie 13 kelnerów i kel nerki wysłaliśmy na kurs do Radomia. W tych warunkach jeśli jeszcze uwzględnimy dni odpoczynkowe, pozostali per sonel kelnerski był nadmier nie obciążony pracą i nie był w stanie sprawnie obsłużyć konsumentów, tym bardziej, że nasze zakłady są czynne bez przerwy od godz. 7 do 23.

Największe nasilenie pracy kelnerów przypada w porze obiadowej od godz. 15 do 17 i w tym czasie personel nie jest w stanie wszystkich obsłużyć równocześnie.

Wielu gości żąda pierwszeń stwa w obsłudze, tłumacząc się brakiem czasu, zebraniem, de legacją służbową, pośpiechem na pociąg, a również zajmowa nym stanowiskiem itp., co po woduje jeszcze większe zde nerwowanie u gości przyby łych wcześniej. Zaznaczamy, że wypadki lekceważenia kon sumentów przez personel są i będą bezwzględnie tępiące.

Sprzedaż bloczków obiadowych w bufecie zarządzono w barach „Savoy” i „Krakow skim” dla odciążenia kelne rów, którym odpady czynno ści z bloczkami i inkasowa niem gotówki i przez to mogą szybciej i sprawniej obsłużyć naszych gości. Sprzedaży przy bufecie nie stosowaliśmy i nie stosujemy z powodu braku etatów na kasjerki i celem u niknięcia zatrasowania prze jścia dla gości i obsługujących kelnerów.

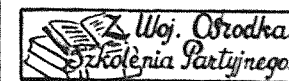
Uwagi wpisywane do ksią żek zażeń są omawiane z pracownikami, ostatnio miało to miejsce na zebraniach pra cowniczych w dniach 13 i 15 kwietnia.

W gospodach PSS w Kielcach będzie lepiej...

W związku z artykułem ja ki ukazał się w „Słowie Ludu” dnia 12.4.1951 r. pt. „Kierownictwo punktów zbiorowego żywienia winno wykazać wię czej troski o konsumentów”, kierownictwo PSS przysłało nam następujące wyjaśnienie:

„Zupełnie słuszne uwagi jeśli chodzi o stan czystości Gospody nr. 1, potwierdziły przypuszczenia Zarządu PSS, że kierowniczka tej go spody nie nadawała się na swoje stanowisko, toteż prze niesiona została do innej pra cy. Jeśli chodzi o obrusy, to dokonano „przerzutu” 16 sztuk z Gospody nr 3 do Go spody nr 1, tak iż obecnie nie zachodzi obawa braku czystego nakrycia stołów. Nowemu kierownikowi go spody ob. Maciejczakowi wy dano osobne zarządzenie, aby codziennie sprawdzał zapisy konsumentów w książce za żalen, udzielając na nie natychmiast pisemnej odpowie dzi. W sprawach związa nych tak z czystością nakryć jak i w ogóle z czystością gospód oraz g-zecznością ob sługi w stosunku do konsu mentów odbyła się w dniu 14.4.1951 ogólna narada go spodarcza wszystkich pra cowników gospód, stołówek i cukierni, na której poru szono zostały wszystkie naj bardziej żywotne problemy dotyczące zbiorowego żywie nia. Na miejscu wydano ca ły szereg doradczych zarządzeń dotyczących czystości, odnoszenia się personelu do konsumentów i w ogóle grun townie zmiany stosunku ob sługi do konsumenta.

Likwidacja placu targowego przyczyni się również do dal szego doprowadzenia do nale żytego wyglądu Pl. Obrońców Stalingradu, który po zakończe niu prac, związanych z jego przebudową stanie się jednym z rep-zentacyjnych placów na szego miasta.



25 IV 1951 r. o godz. 9 el. od będzie się seminarium z kier. grup samokształcenia. Temat: „Socialistyczne uprzedmiotwienie”. „Kolektywizacja rolnictwa”. Seminarium przeprowadzi tow. Maj Obch. — wszystkie towarzyszy obowiązkowo.

Dla uczczenia Święta Pracy Towarzystwo Wiedzy Powszechnej organizuje liczne imprezy

darstw Rolnych, POM-ów, gro mad, do zakładów pracy, szkół itd.

Sprawozdania wykazują, że w dotychczasowym okresie swego istnienia TWP organi zowało w województwie kie leckim ponad 800 odczytów. Tematami ich były zagadnienia popularno - naukowe, oraz ak tualne zagadnienia społeczno polityczne, a więc np. Plan 6-letni, II Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Warszawie, zagadnienia remilitaryzacji Niemiec zachodnich, Komuna Pa ryska, życie i twórczość Hugo na Kolłataja, ks. Ściegiennego następnie dzieje powstania ży cia na ziemi, prelekcje na temat energii atomowej, odczyty o stalinowskim planie przeobrażenia przyrody, o udziale Polaków w Rewolucji Październi kowej, o rozwoju przodującego rolnictwa radzieckiego, wresz cie odczyty poświęcone walce narodów o wolność (Vietnam, Korea).

Prelekcji TWP słuchało po nad 120 tys. mieszkańców Kie leczyzny, co mówi nam, że przeciętnie nie mniej niż 150 osób słuchało jednego odczytu. Na odczyty np. na temat dróg rozwojowych Polski Ludowej, wygłoszonym w Pacanowie przez wicepremiera Rządu RP, ob. A. Korzyckiego, obecnych było ponad 1000 mieszkańców gm. Pacanów i sąsiednich oko lic.

Na wieczory literackie kie-

lecki zarząd Towarzystwa Wie dy Powszechnej zaprasza rów nież pisarzy, którzy w spotka niach z czytelnikami „rozma wiają” o zadaniach współczes nej literatury polskiej; i postę powej literatury świata. W po nad 60-ciu spotkaniach pisarzy z czytelnikami, jakie odbyły się od czasu powstania TWP w woj. kieleckim, Adolf Sowiński, Ryszard Matusewski, Flo ra Bieńkowska i inni, mówili o walce literatury o pokój, o współczesnej literaturze pol skiej jako współtwórcy nowe go, „socialistycznego” życia w kraju, o przodującej literaturze radzieckiej i jej doświadcze niach itd. O popularność wie czorów literackich w województwie kieleckim świadczą sta tystyki, które mówią, że prze ciętna frekwencja na każdym takim wieczorze wynosiła 350 słuchaczy.

Istniejący od połowy października ub. roku 6-osobowy ze spół żywego słowa organizo wał już ponad 100 imprez, wy stępując bądź to po odczytach, wygłaszanych przez prelegentów TWP, bądź też urządzając samodzielne imprezy artystycz ne. Najpopularniejszą formą występów zespołu żywego słowa są tzw. „żywe gazetki”, któ re w żywym słowie, muzyce i piosenie ujmują najaktualniej sze zagadnienia społeczno-poli tyczne.

Od 1 Maja dzień ten nie wie

Wojewódzki Towarzystwa We dy Powszechnej w Kielcach postanowił, że w przeddzień tegorocznego Święta Pracy Lec ba imprez, zorganizowanych przez TWP w woj. kieleckim, osiągnie liczbę 1.000. Mowa tu oczywiście o wszystkich impre zach TWP, a więc o prelek cjach, spotkaniach literatów z czytelnikami i występach arty stycznych zespołu żywego słowa.

Nie na tym koniec. Tegoro czne radośnie Święto 1-Majowe TWP uczci w woj. kieleckim jeszcze jednym zobowiązaniem. Wyrażać się ono będzie urzą dzeniem w ciągu maja br. 280 imprez, t.j. o połowę więcej, niż zaplanowano uprzednio.

Chodzi teraz jednak o to, a żeby kielecki zarząd TWP nie wykonywał swego zobowiąza nia mechanicznie, organizując imprezy w miejscowościach najbliższej położonych Kiele, w których łatwiej o akcję uświa dmiającą. Trzeba, ażeby z pre lekcyjami, z odczytami literac kimi oraz z żywym słowem Towarzystwo dotarło do najdal szych zakątków naszego woje wództwa, PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i do wsi leżą cych zdaleka od szlaków komu nikacyjnych, gdzie rzadko odby wają się jakiegokolwiek imprezy i dokąd z ogromną trudnością dociera akcja uświadamiająca. Wówczas zobowiązanie TWP będzie miało swoją podwójną wartość.

IABELA WYGRANYCH 65 LOTERII

3 dzień ciągnięcia II i I klasy

Wygrane po 30.000 zł padły na Nr 5856 11085 63221.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr 36074 101067.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr 27492 39158 39641 46926 106758.

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr 102263 108903.

Wygrane po 1.000 zł padły na Nr 2669 11410 11540 11690 20130 21948 23924 24698 32912 34704 37758 39852 49663 51463 52566 53359 62188 65379 68946 69821 81062 83116 85078 85150 89054 92908 94858 95637 96918 104289 108740 109689.

Wygrane po 400 zł padły na Nr 373 992 1625 2072 2269 3785 4865 5269 5695 6101 6397 7147 7347 7350 7523 7594 8069 8081 8298 8435 9554 9766 10355 10758 10869 11108 11928 12922 13065 13465 13629 14734 15557 15950 16203 16289 16528 17310 18692 19459 20370 21131 22010 22331 22564 23376 23811 14406 24852 26167 26340 25533 25633 25953 26582 26807 26943 27256 27807 28272 29007 29083 29468 29483 30012 30039 30359 30714 31040 31067 31594 32202 32965 34022 34249 34435 34515 34956 35194 35333 35761 35933 35946 36061 36997 37255 37271 37595 37993 38484 38630 38743 38907

WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT

Pilkarze polscy wyjechali do NRD

WARSZAWA. W nocy z 19 na 20 bm. wyjechała do Niemieckiej Republiki Demokratycznej ekipa piłkarzy polskich. Piłkarze, jako reprezentacja CRZZ, rozegrają dwa mecze z reprezentacją NRD oraz jeden mecz z reprezentacją Saksonii. Miejscem spotkań będzie Berlin, Drezno i Lipsk.

W skład ekipy wchodzi następujący zawodnicy — bramkarze: Boruch i Jurawicz, obrońcy: Gedlek, Gilmas i Wołosz, pomocnicy: Brzozowski, Kaszuba, Szczurek, Suszczyk i Wleczorek, napastnicy: Anioła, Cieślak, Gogolewski, Jaśkowski, Szymborski, Wiśniewski i Wesołowski, kierownik — Szymborski, trener — Koniewicz.

W związku z wyjazdem czolowych piłkarzy do NRD rozgrywki I Ligi piłki nożnej w dniach 22 i 29 kwietnia br. zostały odwołane.

Czy Budowlani (Kielce) zdobędą poraż drugi przechodni puchar „Słowa Ludu“

Tegoroczny bieg na przełaj o puchar „Słowa Ludu“ odbędzie się, jak już o tym donosiliśmy w dniu 13 maja br. w ramach Tygodnia Oświaty Książki i Prasy. Za kilka dni, na zebraniu organizacyjnym, zwołanym z inicjatywy Sekcji Lekkoatletycznej WKKF, współorganizatora biegu omówiony zostanie szczegółowy program imprezy. W konferencji wezmą udział przedstawiciele WKKF, Redakcji, zrzeszeń sportowych związków zawodowych, Gwardii, Wojska, Zw. Samopomocy Chłopskiej, SKS-ów oraz aktywni i działacze sportowi. Należy się spodziewać, że w

tym roku bieg dostarczy więcej emocji i pod względem sportowym stać będzie na wyższym poziomie. Sukcesy na tym polu da się osiągnąć tylko dzięki starannemu treningowi przed biegiem. Oczywiście, że najbardziej zagadkowo przedstawia się kwestia, kto w tym roku zdobędzie puchar, czy Budowlani (Kielce) zdołają zatrzymać go po raz drugi. W zeszłym roku najpoważniejszym konkuren-

tem (Budowlani) była Stal (Skarżysko), której najlepszy zawodnik Miernik, zajął pierwsze miejsce w biegu. Jego kolega — Sala uplasował się na czwartym miejscu. Zwycięstwo dla Budowlanych wywalczyli Brozek, Skrobot i Religa. W tym roku Budowlani są w nieco gorszej sytuacji ponieważ utracili kilku dobrych biegaczy z Suchedniowa, którzy przeszli do tamtejszego Ludowego Zespołu Sportowego.

W tegorocznym biegu, jak się dowiadujemy, wezmą udział prawie wszystkie sekcje lekkoatletyczne klubów, kół sportowych związków zawodowych, Gwardii i Wojska oraz Szkolnych Kół Sportowych z terenu województwa. Zapowiada się za tym ciekawa i emocjonująca walka o palmę pierwszeństwa.

Ponieważ bieg odbędzie się również w kategorii kobiet (w zeszłym roku zwyciężyła Grabowska z Lic. Król. Jadwigi i juniorów, kluby i koła sportowe winny w tym czasie pomyśleć o odpowiednim przygotowaniu zawodniczek i młodzieży do tej imprezy.

Oprócz pucharu — dla zwycięzcy drużynowego i żetonów dla najlepszych biegaczy (indywidualnych), zawodników czekać wartościowe nagrody w postaci książek, sprzętu sportowego itd.

Mistrzostwa bokserskie Gwardii bez większych niespodzianek

POZNAŃ. — W drugim dniu centralnych mistrzostw indywidualnych w boksie Zrzeszenia Sportowego Gwardia rozegrano 40 walk ewentualnych, których poziom był lepszy, niż w walkach eliminacyjnych. Do nie spodzianek zaliczyć należy zwycięstwo młodego Kosickiego (Koszalin) z Pieklem (Gdańsk). W pozostałych walkach zwyciężyli faworyci.

W ogólnej punktacji dotychczasowej prowadzi Wrocław — 15 pkt. przed Gdańskiem 13 pkt. i Warszawą — 12 pkt.

Tu mówi Radom

CIEKAWY ZAWODY TENISA STOŁOWEGO W RADOMIU

Jak się dowiadujemy w dniu 29 kwietnia br. o godzinie 12.30 w lokalu Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego w Radomiu przy ul. Żeromskiego 51, rozegrane zostaną ciekawe zawody tenisa stołowego pomiędzy zespołami CHPC (Warszawa) i CHPC (Radom). Zaznaczyć należy iż doprowadzenie do skutku powyższych zawodów jest jednym z zobowiązań, jakie podjęło koło dla uczczenia 1-Maja.

SIATKARZE LZS WACYN PRZEGRYWAJĄ Z LZS WOŃNIKI

W dniu 18 bm. rozegrany został w Wońnikach towarzyski mecz piłki siatkowej pomiędzy LZS Wacyn, a LZS Wońniki, który zakończył się zwycięstwem LZS Wońniki w stosunku 2:1.

Ludowy Zespół z Wońnik wykaże lepszy poziom techniczny oraz więcej zgrania. Najlepszymi zawodnikami z Wacyna byli kol. Radosz i Kiraga. Natomiast z Wońnik kol. Rusin.

SEKCJA TENISOWA ZKS STAL RADOM ZAWIADAMIA

Sekcja Tenisowa ZKS Stal Radom zawiadamia zawodników i sympatyków sportu tenisowego, że w dniu 22 kwietnia br. nastąpi otwarcie sezonu. W otwarciu wezmą udział najlepsi zawodnicy m. Radomia i powiatu, którzy rozegrają szereg gier pokazowych. Początek uroczystego otwarcia turnieju nastąpi o godzinie 9.00.



Otwarty ostatnio Młodzieżowy Dom Kultury w Gdyni wyposażony jest w gabinety naukowe i techniczne, w których ułentowana młodzież robotnicza Gdyni będzie mogła rozwijać szeroko swe zainteresowania w różnych dziedzinach.

Na zdjęciu: uczniowie szkoły nr. 23 Henryk Nowak i Ryszard Pełka w gabinecie geograficznym.

W Katowicach kończy się budowa wspaniałego „Pałacu Dziecka“

W dniu 22 lipca br. w Katowicach zostanie otwarty „PAŁAC DZIECKA“, zorganizowany na wzór radzieckich „DOMÓW PIONIERA“.

Głównym zadaniem „PAŁACU DZIECKA“ będzie po głębie pracy szkoły i organizacji młodzieżowych w zakresie socjalistycznego wychowania oraz rozwijanie zainteresowań i zamiłowań dzieci i młodzieży.

W obszernym kompleksie kilkupiętrowych budynków mieści się 70 pracowni różnorodnych specjalności, sala teatralna i kino, sala gimnastyczna i gier sportowych oraz basen kąpielowy. W ciągu tygodnia do „PAŁACU DZIECKA“ będzie mogło uczęszczać około 12 tys. młodzieży z Katowic i pobliskich miast.

W wielu pracowniach działu technicznego młodzież będzie mogła realizować swoje pomysły przy pomocy zgromadzonych materiałów i narzędzi. Organizowane są pracownie elektrotechniczne, modelarstwa lotniczego i sztucznego, samochodowo-traktorowe, obróbki metali i drewna, kreślenia, fotograficzne, itp. W pracowni foto - kinematograficznej będzie mogła młodzież m. in. korzystać z aparatów fotograficznych, aparatów do zdjęć filmowych, projektorów. W czasie zajęć w tej pracowni młodzież nauczy się wykonywać samodzielnie

zdjęcia, pogłębi i uzupełni wiadomości zdobyte na lekcjach fizyki i chemii, zapozna się z zasadami estetyki i kompozycji.

„PAŁAC DZIECKA“ posiada trzy pracownie, w których urzędnicy i pomocnicy naukowe oraz fachowcy kierownicy ułatwiają młodzieży rozwój jej uzdolnień malarzskich i rzeźbiarskich. W 5 pracowniach muzyki i śpiewu czekają na młodzież fortepiany i pianina, skrzypce i inne różnego typu instrumenty muzyczne. Bogata biblioteka muzyczna i płytoteka z adapterami zapewni młodzieży pełne warunki zdobywania wiedzy muzycznej.

W dziale bibliotecznym znajduje się bogata wypożyczalnia książek oraz czytelnia dla dzieci i młodzieży.

W dziale dla najmłodszych dzieci będą miały możliwość korzystania z zabawek i gier oraz będą słuchały bajek ilustrowanych przezroczkami.

Wychowawcy pracujący w „PAŁACU DZIECKA“ pomagają młodzieży w organizowaniu wycieczek pieszych, rowerowych, narciarskich, wodnych oraz będą organizować wędrówkowe obozy turystyczne.

Młodzież będzie również mogła korzystać z boisk, doskonale wyposażonej sali gimnastycznej i basenów kąpielowych.

Jak doszło do planu Schumana

can Steel Corp. w towarzystwie przedstawicieli senackiej komisji planu Marshalla. Po miesięcznym pobycie delegacja ta opracowała zasady ponownej kartelizacji ciężkiego przemysłu Zagłębia Ruhry i oddania go w ręce właścicieli niemieckich.

Na czerwcowej konferencji rzeczników gospodarczych 3-ech mocarstw zachodnich i państw Beneluxu (Belgia, Holandia, Luksemburg) w r. 1948 postanowiono utworzyć międzynarodowy zarząd kontroli Ruhry, który powołano do życia w grudniu. Na konferencji tej wyrażono sformułowanie konieczności związania gospodarki Niemiec zachodnich z innymi krajami Europy zachodniej i uzgodniono statut Ruhry czyniący amerykańskich monopolistów prawdziwymi gospodarzami tego Zagłębia.

Na konferencji w Londynie w 1948 r. amerykańscy eksperci wystąpili nieoficjalnie z propozycją scalenia całego zachodniego - europejskiego zagłębia przemysłowego na zasadach układu o Ruhrze, tj. na zasadach wyłączenia tego obszaru spod suwerenności poszczególnych państw. Na tej konferencji Amerykanie poruszyli również sprawę przekazania zakła-

dów Ruhry niemieckim właścicielom.

Rzecz jasna, że powołanie Międzynarodowego Zarządu Kontroli Ruhry było tylko pierwszym krokiem do objęcia kontroli całego ciężkiego przemysłu zachodniej Europy przez kapital amerykański za pośrednictwem niemieckich baronów przemysłu. Po poufnych rozmowach przemysłowców niemieckich, francuskich i Beneluxu w Düsseldorfie we wrześniu 1949 r. dopuszczono „rząd“ Adenauera do udziału w kontroli Ruhry, po czym Amerykanie już oficjalnie postawili sprawę „jednoczenia Europy zachodniej“. Z wnioskiem tym w październiku 1949 r. wystąpił administrator planu Marshalla, Hoffman, wzywając do zaproszenia Niemiec zachodnich do udziału w bloku Francja - Włochy - Benelux. Dla przypieczętowania realizacji tej propozycji przybył do Paryża amerykański sekretarz Stanu Acheson. W wyniku rozmów francuski minister, Schuman dał swoje nazwisko jako sztyd dla amerykańskiego planu.

Schuman w planie opracowanym na podstawie dyrektyw amerykańskich przewidywał scalenie przemysłu stalowego

i węglowego Niemiec i Francji z przemysłem krajów zachodniej Europy, które do tego paktu przystąpiła, oraz objęcie tego kombinatu zbrojeniowego przez wspólny zarząd. Kluczowe stanowisko Zagłębia Ruhry w tym kombinacie zbrojeniowym umożliwił amerykańskim imperialistom opanowanie i kontrolę tego rynku przez swych partnerów h'lerowskich. Kluka adenauerska w Bonn poparła ten plan, doskonale zdając sobie sprawę, że w ten sposób staje się głównym agentem imperializmu amerykańskiego w Europie zachodniej.

Z kombinatu tego wyłączono Wielką Brytanię. Intencją imperialistów amerykańskich było zdegradowanie Wielkiej Brytanii, dotychczasowego głównego partnera satelickiego, do rzędu pozostałych satelitów zachodnio - europejskich. Ta intencja amerykańskich imperialistów odpowiadała bardzo kapitalistom francuskim. Po wymanewrowaniu Wielkiej Brytanii rząd francuski miał nadzieję, że będzie mógł objąć rolę głównego satelity amerykańskiego w bloku zachodnio-europejskim. Nadzieje te są oczywiście nierealne wobec klucowego stanowiska Ruhry i za pewnionego poparcia przez ame-

rykańskich mocodawców dla zachodnio - niemieckich monopolistów. Na przykładzie planu Schumana obserwujemy co raz bardziej zaostrzające się sprzeczności w obszarze kapitalistycznym. Sprzeczności te, brutalnie tłumione przez amerykańskich imperialistów, wybuchają stale i przy każdej okazji.

Zastanówmy się teraz, jakie są główne cele podpisanego w dniu 18 bm. planu Schumana? Cele planu Schumana, to w pierwszym rzędzie pełna remilitaryzacja Niemiec zachodnich, to armaty, bomby i czołgi. Kruppa, to arsenał Ruhry dla dalszego zbrojenia agresorów atlantyckich (wśród nich przede wszystkim neohitlerowskich hord Wehrmachtu), to zniesienie w Trzonie ograniczeń w zakresie produkcji wojennej, budowy okrętów, syntetycznych surowców wojennych, to podniesienie produkcji stali powyżej 11 milionów-ton rocznie.

Klasa robotnicza i masy pracujące zachodniej Europy widzą — antypokoje i antynarodowe cele planu Schumana. Pod przewodnictwem partii komunistycznych, klasa robotnicza krajów Europy zachodniej walczy, aby zmniejszyć sojusz wojenny magnatów przemysłu wojennego i zorganizować pokojowy sojusz narodów, milionów prostych ludzi, którzy nie chcą wojny.

LUDWIK KOCHANSKI

Probiaggi Sportowe

W ramach mistrzostw klasy powiatowej w Szydłowcu odbyły się zawody piłkarskie pomiędzy miejscowym SKS-em i LZS (Sadek), które zakończyły się wynikiem remisowym 2:2 (2:2). Bramki dla Sadeku zdobył Czyż. Sędziował Stanisławski (Radom).

Co słyszał w ostrowieckiej klasie powiatowej

Zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy powiatowej pomiędzy Stalą III (Ostrowiec) i Gwardią I (Ostrowiec) zakończyły się zwycięstwem Gwardii 3:1 (0:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli bracia Lipcey i Barański, dla Stali — Tampowski. Obie drużyny pretendowały do pierwszego miejsca w tabeli, niemniej zagrały słabo. W szczególności Stal bez Janiaka i Kubińskiego zagrała ten mecz poniżej swoich możliwości. Najlepszą linią była obrona, a najslabszym graczem w drużynie Flatek. Zwycięstwo swoje gwardziści uzyskali dzięki kilku udanym wypadom. Mecz powyższy będzie jednak prawdopodobnie zweryfikowany jako w.o. dla Stali, gdyż w zespole Gwardii wystąpił nieuprawniony gracz — Bzymek.

Z ostatniej chwili!

Mistrzostwa bokserskie ZS Stal we Wrocławiu Sukces Jaskółskiego

WROCLAW. (tel. wł.). W piątek wieczorem w Hali Ludowej we Wrocławiu rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa ZS Stal na szczeblu centralnym, w których bierze również udział 10 mistrzów z terenu województwa kieleckiego. Nasz pięściarz w pierwszym dniu zawodów uzyskał następujące wyniki: w muszej — Waszkiewicz pokonał na punkty Ciapale (Kraków), w koguciej — Drogosz wygrał z Sobczykem (Łódź), w piórkowej — Futakiewicz zwyciężył na punkty Szczypińskiego (Łódź), w lekkopółśredniej — Łuszczyk przegrał przez t.k.o. w I rundzie z Kempa (Śląsk). Dudy sukces uzyskał w wadze lekkiej — Jaskółski, który zwyciężył na punkty reprezentanta Śląska Suszka, w wadze półśredniej — Pysznakowski uległ na punkty Bańkowskemu (Gdańsk), w średniej — Kosiol zmusił do poddania się w I. r. Piwowarskiego (Łódź), w półciężkiej — Kubieli wygrał przez t.k.o. w II starciu z Wleczorem (Poznań).

SZACHY Pytlakowski zaproszony do Moskwy

WARSZAWA. W dniu 20 bm. wyleciał samolotem do Moskwy na zaproszenie Wszechniowskiego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu mistrz szachowy Andrzej Pytlakowski.

Szachista polski został zaproszony jako obserwator na końcowe rozgrywki między Botwinnikiem a Bronstajnem o mistrzostwo świata.

Plany utworzenia kartelu stalowego i węglowego, obejmującego wielki przemysł Europy zachodniej od dawną już zaprzętały umysły monopolistów amerykańskich i niemieckich. Do planów tych bankierzy amerykańscy i niemieccy wrócili też zaraz po zakończeniu działań wojennych.

Jedną z pierwszych jaskółek zwiastujących obecny plan Schumana był artykuł napisany w marcu 1947 r. przez jednego z amerykańskich ekspertów — Mac Graw'a po jego powrocie z objazdu Ruhry. W artykule tym czytamy: „Od odbudowy Ruhry zależy odbudowa Europy. Tylko amerykański „Big-Business“ (wielki kapitał) ma pieniądze i fachowców, a więc ma możliwość przejąć Ruhre od niedołęgow angielskich... Najwyższe stanowiska nadzorcze, czy to w dziedzinie polityki przemysłowej, czy technicznej, wymagają specjalnych uzdolnień i kwalifikacji. Niemcy obejmą stanowiska wykonawcze, Niemcy są dobrymi technikami. Mają oni poza tym większą niż ktokolwiek inny podjętą do ponownego postawienia Ruhry na odpowiednim poziomie“. Tyle Mr Mc. Graw.

W lipcu 1947 r. odwiedziła Ruhre delegacja amerykańskiego trustu stalowego — Ameri-